

10-13 maja br.
terminy matur

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego ustaliło, że egzaminy dojrzałości odbywać się będą we wszystkich szkołach w tym samym dniu i o tej samej godzinie w całym kraju.

Pismne egzaminy maturalne w szkołach średnich młodzieżowych (dla niepracujących) odbędą się kolejno w dniach od 10 do 13 maja. We wszystkich szkołach, każdego dnia rozpoczną się one o godz. 8 rano.

W szkołach średnich dla pracujących (wieczorowych, korespondencyjnych, zaocznych) egzaminy maturalne odbywać się będą w dniach od 31 maja do 3 czerwca. Wszędzie rozpoczyna się one o godz. 14.

W związku z terminami matur w dniu 4 maja br. kończy się nauka w klasach programowo najwyższych w szkołach średnich młodzieżowych, a 22 maja br. nauka w klasach (seminariach) programowo najwyższych w szkołach średnich dla pracujących. (PAP)

Już milion złotych na koncie budowy Zamku

Na konto budowy Zamku Królewskiego w Warszawie wpłynął już pierwszy milion złotych. Jak informuje starszy kontroler I Oddziału Miejskiego PKO w Warszawie 3 bm. stan wpłat na koncie wyniósł o godz. 17.30 1.056.925 zł i 30 gr. (PAP)

Co wykazały kontrole ZUS?

Najczęstsze nieprawidłowości przy wypłatach zasiłków

Trzecia część zakładów pracy — głównie duże przedsiębiorstwa, wypłaciła zasiłki rodzinne podwyższone uchwałą Rady Ministrów i CRZZ z 30 grudnia ub. r. Wypłacono je w zasadzie w całym górnictwie i hutnictwie. W pozostałych zakładach — a jest ich ok. 70 tys. — wypłaty wyrównań za grudzień nastąpią w przyjętych terminach płatności zasiłków za styczeń. Wszędzie pierwsze wypłaty zasiłków w nowej wysokości powinny zakończyć się za niespełna 2 tygodnie.

Kontrole przeprowadzone przez ZUS w 4 tys. dużych zakładów pracy ujawniły jednak pewne nieprawidłowości, powodujące opóźnienie wypłat. Pisze o nich dziennikarz PAP: Sygnalizowane są próby uzależniania wypłat zasiłków od dostarczania przez zainteresowanych różnych zaświadczeń

potwierdzających ich uprawnienia do podwyżki. Np. niektóre zakłady pracy w Częstochowie zażądały od pracowników zaświadczeń, że powierzone im działki, którą użytkują nie przekracza 0,5 ha. Przed GRN zaczęły się tworzyć w związku z tym długie kolejki zainteresowanych. Podobnie było w Zakładach Komunikacyjnych w Chorzowie. Trzeba więc przypomnieć, że zakład pracy obowiązany jest wypłacić podwyższone zasiłki na razie tylko na podstawie oświadczenia pracownika, przyjęto bowiem, zasadę pełnego zaufania do ubezpieczonych. Niezbędne dokumenty pracownicy mają dostarczyć do końca marca.

Inna nieprawidłowość — to przetrzymywanie na pracownika obowiązku wypełnienia kwestionariusza w sprawie jego dochodów. Wielu osobom sprawia to trudność, nie każdy bowiem orientuje się, z jakich funduszy otrzymuje różne nagrody i świadczenia, jaką kwotę potrąca mu się na fundusz emerytalny itp. Wszystko to niepotrzebnie gmatwa i opóźnia sprawę. Tymczasem wypełnienie kwestionariusza (w obecności pracownika) jest obowiązkiem administracji zakładu.

Od miesiąca cały aparat ZUS przeżywa gorący okres. Zakończono tu szkolenie 100 tys. zakładowych referentów zasiłkowych. We wszystkich oddziałach i inspektoratach zorganizowano telefoniczne „gorące

Dokończenie na str. 2

„Cisza przed burzą” na froncie bliskowschodnim

Agencja France Presse donosi, że mimo spokoju na froncie wzdłuż Kanału Sueskiego oddziały izraelskie otrzymały w środę rozkaz nieopuszczania fortifikacji i pozostawania w pełnej gotowości bojowej. Według relacji korespondentów żołnierze ci otrzymali ponownie hełmy, których nie nosili przez ostatnie trzy miesiące, kiedy trwał rozejm.

Korespondent AFP pisze, że Zjednoczona Republika Arabska dopiero w czwartek sprekuje publicznie swe stanowisko wobec ostatniego apelu U Thanta o zachowanie pokoju na froncie wzdłuż Kanału Sueskiego. Prezydent ZRA Sadat wygłosi w czwartek po południu przemówienie na forum Zgromadzenia Narodowego na sześć godzin przed upływem terminu rozejmu.

Na zdjęciu: izraelski jeep patroluje jedną z dróg na granicy z Libanem.

CAF — UPI — telefoto



GWOSD WIELKOPOLSKI

POZNAN
CZWARTEK
4
LUTEGO
1971

Wydanie AB
Rok wyd. XXVII
Nr 29 (8382)
Cena 50 gr

W sukurs górnikom i hutnikom

Postanowienia kolejarzy i innych działów gospodarki

Napływają informacje o pomyślnej realizacji już podjętych i inicjowaniu dalszych postanowień dotyczących dodatkowej produkcji przez załogi kopalń, hut, fabryk i przedsiębiorstw budowlanych. Nie byłoby to jednak możliwe bez współudziału pracowników wielu innych działów gospodarki, a szczególnie bez dobrze działającego transportu.

Decydujący w nim udział mają kolejarze, zwłaszcza okół katowickiego — w którym dokonuje się blisko 50 proc. krajowego załadunku towarów.

Wiadomości ze Śląska i Zagłębia mówią o sprawnym wykonywaniu przez 60-tysięczną rzeszę kolejarzy tego okręgu

ich planowych zadań przewoźnych oraz podjętych przed kilkunastoma dniami dodatkowych postanowień. Warto przy tym pamiętać, że tegoroczny plan przewoźowy katowickiej DOKP jest większy o blisko 6,5 mln ton ładunków od zrealizowanego w zeszłym roku.

Znając sytuację w naszym transporcie kolejowym łatwo zrozumieć, jak ogromnego wysiłku i trudu wymaga podłożenie tylko tym zadaniom. Tymczasem kolejarze katowicki wzięli na siebie dodatkowo trud, postanawiając wywieźć ze swego okręgu dodatkowo ok. 1,6 mln ton ładunków, a więc to, co ponadplanowo dają krajowi górnicy, hutnicy i robotnicy innych działów przemysłu.

Codziennie odprawiane są z okręgu katowickiego dodatkowo „wysłannicy” i bardziej obciążone składami pociągów towarowych, co jest m. in. zasługą służb ruchu i handlowo-przewoźnych, troszczących się również o skracanie postoju pociągów na stacjach, o przyspieszanie rotacji wciąż brakujących wagonów. Tym samym celom służą zobowiązania pracowników innych służb PKP: trakcji, wagonów, zabezpieczenia ruchu i łączności, drogowej i budowlanej, eksploatacyjnych i pomocniczych.

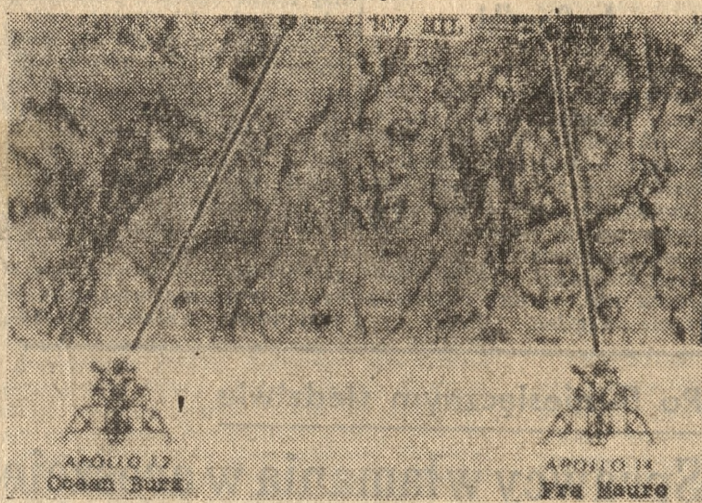
W ślad za kolejarzami Śląska i Zagłębia idą pracownicy PKP innych okręgów — szczecińscy, gdańscy, lubelscy i warszawscy. Np. w ostatnią sobotę kilkunastu ma szynistów lokomotywni Szczecin — Wzgórze Hetmańskie postanowiło przewieźć na trasie Poznań — Szczecin Port Centralny po jednym pociągu węgla eksportowego bez dodatkowej zapłaty.

A oto opinia o inicjatywach

robotniczych dyrektora Instytutu Organizacji Przemysłu Maszynowego w Warszawie — dr. Władysława Radzikowskiego:

— Zobowiązania załóg poszczególnych przedsiębiorstw oraz całych branż i gałęzi gospodarki narodowej, podejmowane w ostatnich dniach i tygodniach, różnią się od podobnych inicjatyw robotniczych sprzed roku czy dwóch lat — przede wszystkim intencją. Tym razem chodzi nie o uczczenie przeszłości, ale o zadokumentowanie poparcia dla nowego kierunku polityczno-gospodarczego, które podjęło odpowiedzialny trud wskazania narodowi dróg i sposobów lepszego ukształtowania naszego dnia dzisiejszego i jutrzejszego.

Z tą nową intencją wiąże się pobudzona na nowo wiara klasy robotniczej, że tym razem podejmowany dodatkowy wysiłek na pewno będzie w pełni i właściwie spożytkowany. (PAP)



APOLLO 12 Ocean Bure Fra Mauro

„Apollo-14” — kontynuuje lot

Tajemnica błyskawic kosmicznych

Zgodnie z programem, w środę przed południem astronauta Alan Shepard i Edgar Mitchell przedostali się przez wąski tunel prowadzący z kabiny dowodzenia do pojazdu księżycowego „Antares”.

Dokonali oni tam, po raz pierwszy w czasie obecnego lotu, inspekcji aparatury i systemu cumowania. W tym czasie Stuart Roosa pozostawał w kabinie „Kitty Hawk”. Inspekcja „Antaresa” została przyspieszona o godzinę, tak, aby nie zbiegała się z czasem, kiedy w ośrodku kontrolnym w Houston następuje zmiana ekip pracowników.

Shepard i Mitchell zameldowali po zakończeniu kontroli, że wszystkie aparaty i urządzenia funkcjonują bez zarzutu. Czynności astronautów podczas inspekcji były transmitowane przez telewizję.

Stuart Roosa zdał ośrodkowi w Houston szczegółową relację o pewnych zjawiskach, jakie zaobserwował we wtorek przed udaniem się na spoczynek. Potwierdzili to również dwaj jego koledzy, a także meldowała o tym w swoim czasie załoga „Apollo-13” i załogi poprzednich statków kosmicznych.

Dr R. Ebenson, radiobiolog z ośrodka w Houston uważa, że tajemnicze błyskawice nie są niebezpieczne dla astronautów, przynajmniej przy stosunkowo krótkim locie „Apollo-14”, należy jednak ustalić, czy nie okażą się szkodliwe przy ewentualnych lotach długotrwałych. PAP

Rozpoczęcie rozmów Kohl — Bahr

W środę przed południem w bońskim urzędzie kanclerskim, w pałacu Schaumburg rozpoczęły się piąte z kolei rozmowy przedstawicieli NRF i NRD w sprawie uregulowania stosunków między obydwoma krajami. Rozmowy są poufne i o ich przebiegu żadna ze stron nie udziela informacji.

Delegacjom przewodniczą sekretarz stanu NRD przy Radzie Ministrów, dr Michael Kohl i sekretarz stanu w Federalnym Urzędzie Kanclerskim, Egon Bahr. (PAP)

Jeszcze jeden ślad Martina Bormana

Jak donosi z Rio de Janeiro Agencja DPA, były szef kancelarii NSDAP, poszukiwany zbrodniarz wojenny Martin Borman, przebywać ma jakoby w Porto Alegre w stanie brazylijskim Rio Grande do Sul. DPA powołuje się na „Journal de Semana”.

Pismo powołuje się na informację prywatnego biura detektywów. Powtarza ono przy okazji wiadomość, że Borman skazany w roku 1946 zaocznie na karę śmierci, poddał się operacji plastycznej twarzy. Jak wiadomo w ciągu ostatnich lat wielokrotnie pojawiał się w prasie światowej informacja, że Borman, który wyszedł z Berlina na krótko przed kapitulacją, zdołał ukryć się w jednym z krajów Ameryki Łacińskiej. (PAP)

Informacja Barzela o wizycie w Polsce

Przewodniczący frakcji parlamentarnej CSU/CDU w Bundestagu, Rainer Barzel został przyjęty w środę rano przez prezydenta NRF Gustava Heinemanna. Agencja DPA donosi, że Barzel zrelacjonował prezydentowi przebieg swej niedawnej wizyty w Warszawie.

Akademii Nauk. Uroczystość wręczenia dyplomu odbyła się we wtorek wieczorem w hawajskim Kapitolu — siedzibie akademii — w obecności licznych kubańskich naukowców.

Podróż Westmorelanda

Szef sztabu armii USA gen. Westmoreland rozpoczął 17-dniową podróż, w czasie której odwiedzi Etiopie, Indie i Iran. Rzecznik Pentagonu zakomunikował, że w czasie pobytu w Etiopii Westmoreland odwiedzi amerykańskie centrum komunikacji w okolicach Asmary.

7 cyklonów nad Kameczatką

Agencja TASS donosi, że w ostatnich 10 dniach nad Kameczatką przeszło aż 7 cyklonów, a równocześnie spadła 7 miesięczna norma śniegu. Mimo to życie w Pietropawłowsku i innych miastach nie zamiera.

W sprawie sytuacji w Laosie

Komisja senacka żąda wyjaśnień

Komisja Spraw Zagranicznych Senatu USA zażądała od administracji udzielenia informacji o trzymanych w tajemnicy operacjach wojskowych na granicy Laosu.

Jak oświadczył przewodniczący komisji senator W. Fulbright, zamierza ona zorganizować jawne posiedzenia w celu poinformowania społeczeństwa o aktualnej polityce rządu Nixona, a w szczególności o sytuacji w Wietnamie.

Rząd Nixona przygotowuje się do nowych awanturnych działań wojennych przeciwko narodowi laotańskiemu i wywołuje skrajnie niebezpieczną sytuację w Indochinach — głosi oświadczenie ministerstwa spraw zagranicznych Republiki Wietnamu Południowego ogłoszone w środę w Hanoi.

Oświadczenie domaga się stanowczo od rządu USA natychmiastowego zaprzestania agresywnej wojny w Indochinach, aby narody Południowego Wietnamu, Kambodży i Laosu mogły rozstrzygać swe sprawy bez obecnej ingerencji.

Amerykański dziennik „National Observer” zamieścił artykuł



4 bm. będzie zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami, miejscami opady śniegu przeważnie o charakterze przelotnym, na południu kraju — ciągłe. Temperatura maksymalna w pobliżu zera lub nieco powyżej. Wiatry silne i porywiste, północno-zachodnie.

Na zdjęciu: rejon lądowania „Apollo 14” na Księżycu. Jest to o 107 mil dalej od miejsca lądowania „Apollo 12” w 1968 roku.

Astronauta zauważyli trzy rodzaje zjawisk świetlnych. Najpierw widzieli jak gdyby migotanie gwiazdy, potem rozpryskującą się gwiazdę i wreszcie pasy błyskawic. Zjawiska te następowały po sobie z niesłychaną szybkością, tak że po trzema było pewnego czasu, aby móc je odróżnić. Astronauta widzieli „błyskawice” na wet mając oczy zamknięte.

Zdaniem ekspertów przyczyną tych zjawisk są promienie kosmiczne, które przeszywały kabinę „Apollo-14”. Uczonych intrzyguje jednak to, że astronauta mogą „widzieć” efekty świetlne spowodowane przez promieniowanie kosmiczne.

Zamach na działacza OeVP

W kuluarach parlamentu austriackiego dokonano w środę zamachu na przewodniczącego Austriackiej Partii Ludowej (OeVP) dr. Hermana Withalma. Zamach nie udał się.

Kongres studentów

W Bratysławie rozpoczął się w środę X Kongres Międzynarodowego Związku Studentów. W pracach kongresu uczestniczą przedstawiciele organizacji studenckich z blisko 90 krajów świata. X Kongres MZS poświęci szczególną uwagę problemom walki przeciwko imperializmowi i kolonializmowi, przeciwko panowaniu monopolu, o demokrację, wolność i prawa studenckie.

Atak greckiego kleru

Agencja France Presse zwraca uwagę, iż kler grecki od pewnego

PAP RADIO-INF.WK TELEFONEM
RADIO-INF.WK TELEFONEM PAP
RADIO-INF.WK TELEFONEM PAP
RADIO-INF.WK TELEFONEM PAP
RADIO-INF.WK TELEFONEM PAP
RADIO-INF.WK TELEFONEM PAP

atakował księżniczke Irene, siostrę króla Konstantyna, oskarżając ją, iż... stała się wyznawczynią buddyzmu.

Prof. Groszkowski wyróżniony

Prezes PAN prof. dr Janusz Groszkowski jako pierwszy zagraniczny uczonec otrzymał tytuł członka honorowego Kubańskiej

Kontynuacja polityki generała de Gaulle'a

W środę w południe prezydent Francji Georges Pompidou na pokładzie samolotu wojskowego typu „DC-8” udał się do lotniska Orly w podróz do Afryki. Pierwszym etapem tej podróży będzie stolica Mauretanii, Nuakszott, gdzie gość francuski przybył o godz. 17 według naszego czasu.

Następnie prezydent Francji odwiedzi kolejno Senegal, Wybrzeże Kości Słoniowej, Kamerun i Gabon. Obecna podróz, która trwać będzie do 13 lutego, stanowi pierwszą z planowanych dwóch lub trzech podróży szefa państwa francuskiego po krajach afrykańskich. Dalsze nastąpią być może już pod koniec roku bieżącego, a na pewno w roku przyszłym. Pompidou zamierza bowiem złożyć wizyty we wszystkich

14 frankofońskich krajach Afryki.

Jak wiadomo, zgodnie z polityką dekolonizacji zapoczątkowaną przez gen. de Gaulle'a, wszystkie byłe kolonie francuskie uzyskały niepodległość przed 10 laty. Nic więc dziwnego, że wizyta Pompidou przebiegać będzie pod znakiem kontynuowania polityki de Gaulle'a.

Prezydent Francji na swojej ostatniej konferencji prasowej oświadczył: „po tym wszystkim co się wydarzyło w ciągu minionych 10 lat między krajami Czarnej Afryki a Francją, oczekiwały one z niecierpliwością wizyty szefa państwa francuskiego. Wiem dobrze, że pragnęły one, aby te wizyty złożyły osobiste gen. de Gaulle. Los zrzucił inaczej. Rozpoczęcie jednak tej podróży w duchu kontynuacji”.

Obecna podróz Pompidou do Afryki jest trzecią z kolei zagraniczną jego podrózą od chwili objęcia funkcji prezydenta. Jak wiadomo, w lutym ub. roku odwiedził on Stany Zjednoczone, a w październiku — Związek Radziecki. Fakt, że w swoją trzecią oficjalną podróz zagraniczną Georges Pompidou udał się na kontynent afrykański, świadczy o wadze, jaką przywiązuje Francja do stosunków ze swymi dawnymi koloniami. (PAP)

Wiece przedwyborcze I. Gandhi

Przemawiając na wiecach przedwyborczych w Uttar Pradesh, premier Indii Indira Gandhi oświadczyła, iż partia rządząca — Indyjski Kongres Narodowy — zdecydowana jest zlikwidować nędzę i bezrobocie oraz znieść nierówność społeczną i gospodarczą w kraju. Indira Gandhi ostro skrytykowała siły, które rozpalają wściekłość religijną. (PAP)

Po 5-miesięcznym śledztwie

Sprawcy włamania w areszcie

Ponad 5 miesięcy trwało żmudne śledztwo w celu wykrycia sprawców włamania, którzy w początkach sierpnia ub. roku z mieszkania przy ul. Świętojańskiej w Warszawie zabrali cenną biżuterię, srebra i garderobę wartości ok. 30 tys. zł.

Funkcjonariusze warszawskiej milicji aresztowali włamywaczy: 23-letniego Henryka G. i 25-letniego Adama J. mieszkających w Warszawie. Zatrzymani zostali także dwaj paserzy 35-letni Arkadiusz F. i 36-letni Zygmunt Z. Znani oni byli do brze stajmy bywalcom warszawskich kawiarni i restauracji hotelowych i chociaż nigdzie niezatrudnieni prowadzili wystawny tryb życia dzięki prowadzeniu intratnych, wątpliwych jednak interesów.

Odzyskanie skradzionego łupu było sprawą trudną. Dzięki wiadomościom uzyskanym w czasie penetracji stołecznego

Krwawa vendetta

Cale Włochy wstrząśnięte są zbrodnią vendetta dokonaną ostatnio na południu kraju, w miejscowości Palmi koło Reggio di Calabria.

Dwaj bracia Grace dwudziesto- i trzydziestoletni rolnicy z tej miejscowości wystrzelali w ciągu jednego dnia całą rodzinę Italiano. Najpierw padł od kul 27-letni Giuseppe Italiano przebywający w więzieniu. Zastrzelono go z okna budynku sąsiadującego z więzieniem w czasie gdy odbywał spacer po wewnętrznym podwórzu. W dwie godziny później zamordowani zostali z karabinu „obryzanka” ojciec i dwaj bracia więźnia.

Zbrodnia była zemstą. Giuseppe Italiano postrzelili przed 2 laty jednego ze swych sąsiadów, którego przyłapali na kradzieży pomarańczy. Za to właśnie odsiadywał karę więzienia. Rodzina postrzelonego Gianni Grace obecnie wzięła straszliwy odwet.

Włoskie dzienniki wyrażają przekonanie, że utrzymywanie się w niektórych regionach kraju dzikich, średniowiecznych obyczajów zemsty rodowej jest nie tylko wykłosem, lecz także niebezpieczeństwem dla państwa. Wskazują na aparat sprawiedliwości. (PAP)

Skup mleka w styczniu

W pierwszym miesiącu nowego roku spółdzielnie mleczarskie skupiły 353 mln litrów mleka, a zatem prawie o 5 proc. więcej niż w styczniu ub. roku. Niemniej jednak do wykonania planu miesięcznego zabrakło 15 mln litrów.

Nie spowodowało to jednak zakłóceń w zaopatrzeniu rynku w mleko i jego przetwory, ponieważ w porównaniu ze styczniem 1970 roku skup był większy o 16 mln litrów. Jest to jednak sygnał, że przy istniejącej u nas sezonowości do staw mleka spółdzielnie mleczarskie powinny zimą podjąć szczególny wysiłek zmierzający do odbioru od producentów wszystkich nadwyżek mleka. (PAP)

Plenum ZW TPPR

Wzbogacenie form pracy w środowisku robotniczym i wiejskim

Wczoraj odbyło się plenum Zarządu Wojewódzkiego TPPR, na którym omówiono dotychczasową realizację uchwał VIII Krajowego Zjazdu i IX Zjazdu Wojewódzkiego TPPR. Przedstawiono sprawozdanie z wykonania założeń budżetowych za rok 1970, oraz plan pracy ZW na najbliższy kwartał.

Jak wynikało z referatu sprawozdawczego, który wygłosił przewodniczący ZW TPPR — Tadeusz Kwaśniewski, działalność ZW opiera się na pracy 9 komisji; lektorów, kultury, nauki i techniki, języka rosyjskiego, szkolnej, akademickiej, wiejskiej, robotniczej i organizacyjnej.

Najbardziej prężna jest komisja kultury, wszystkie inne zresztą ściśle współpracują, transponując jej program w swoich środowiskach. Praca jej jest wielokierunkowa i systematyczna. Przybiera najczęściej formę ścisłych kontaktów z instytucjami kulturalnymi.

Zgodnie z uchwałą IX Wojewódzkiego Zjazdu TPPR jednym z podstawowych zadań na lata 1971—1973, obok kontynuowania dotychczasowej pracy, będzie umacnianie działalności przede wszystkim w środowisku robotniczym i wiejskim, intensyfikacja oddziaływania na młodzież szkolną przez wzbogacenie form i metod pracy ideowo-wychowawczej kół. W środowisku akademickim Za-

Przed debatą sejmową nad zmodyfikowanym planem na br.

Kierunki zmian w programach prac komisji

W kuluarach Sejmu mówi się, że prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu wpłynie do Sejmu rządowy projekt zmian do Narodowego Planu Gospodarczego na 1971 r.

Jak przypominają red. Bronisław Troński z PAP, uchwała VII Plenum KC PZPR zobowiązała rząd do zweryfikowania planu gospodarczego i budżetu państwa na 1971 r. (uchwalone w grudniu 1970 r.) w ciągu pierwszego kwartału br. W myśl tego Sejm podjął na swoim ostatnim posiedzeniu

plenarnym odpowiednią uchwałę, która jest obecnie przez rząd realizowana.

Przewiduje się, że w autopo prawkach rządu — zapowiedzianych przez premiera P. Jaroszewicza, znajdują swoje odbicie główne kierunki prac rządu, które wiąże się z równomiernym i harmonijnym rozwojem naszej gospodarki. Jednym z istotnych elementów będzie nadanie, co już jest widoczne w działalności najwyższego organu wykonawczego — rządu, właściwej rangi zaspokojeniu doraźnych i przyszłych potrzeb społeczeństwa w oparciu o maksymalne wykorzystanie rozporządzalnych zasobów przy jak najszerzej aktywności produkcyjnej wszystkich środowisk naszego społeczeństwa. We wskaźnikach zadań na br. zawarta ma być zasada kojarzenia wzrostu produkcji przemysłowej i rolniczej ze stopniową poprawą warunków życia społeczeństwa.

Tak więc Sejm w najbliższym czasie powróci do debaty nad planem na rok bieżący i podejmie w tym zakresie odpowiednie decyzje.

Na Wiejskiej odbywają się posiedzenia komisji sejmowych zgodnie z uchwalonym przez nie programem działalności na br. Opracowane pod koniec ubr. — ujmują w zasadzie węzłowe zagadnienia, które znajdują się w centrum społecznego zainteresowania.

Niemniej będą one musiały ulec również pewnym zmianom zarówno z punktu widzenia merytorycznego, jak i z punktu widzenia ich hierarchii i terminów rozpatrywania. Intensywne wykorzystanie istniejących zdolności i rezerw produkcyjnych w przemyśle i w rolnictwie, jakościowy postęp w gospodarowaniu materiałami i surowcami, zwiększenie zaopatrzenia rynku, przyspieszenie budownictwa mieszkaniowego, a także sprawy związane z zatrudnieniem, polepszenie warunków pracy i bytu załóg robotniczych, rozwojem opieki społecznej — znajdują się zapewne w pierwszej kolejności na tapecie poselskiej analizy. (PAP)

20 osób zginęło w 41 wypadkach

W ciągu ostatnich 48 godzin wydarzyło się w całym kraju 41 tragicznych wypadków drogowych. Zginęło w nich 20 osób, a 28 — odniosło poważne obrażenia. W 10 przypadkach winę za spowodowanie kolizji ponoszą przechodnie, którzy znajdowali się w stanie nietrzeźwym lub też nagle wkroczyli na jezdnię. 9 wypadków spowodowali jadący z niebezpieczną szybkością kierowcy, a 6 — osoby prowadzące pojazdy w stanie nietrzeźwym.

Wybieramy „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”

Niżej zamieszczamy kupon naszego plebiscytu na „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”, na stronie 3 zaś publikujemy rozmowę z jednym spośród 12 kandydatów do tytułu. Przypominamy, że — zgodnie z zapowiedzią — w następnych wydaniach „Głosu” publikować będziemy sukcesywnie materiały poświęcone wszystkim kandydatom. Każdy Czytelnik ma prawo wypełnienia tylko jednego kuponu. Termin nadsyłania — upływa w sobotę, 13 lutego br.

Okrety Bundesmarine na Morzu Śródziemnym

Po raz pierwszy od czasu zakończenia II wojny światowej okrety wojenne Niemieckiej Republiki Federalnej zawinęły do portu na Morzu Śródziemnym.

5 jednostek marynarki wojennej NRF przebywa z wizytą w porcie tulońskim. Po zakończeniu wizyty okrety Bundesmarine wezmą udział wraz z jednostkami francuskimi w manewrach na Morzu Śródziemnym. (PAP)

KUPON PLEBISYTU NA

„NAJPOPULARNIEJSZEGO WIELKOPOLANINA ROKU 1970”

Imię i nazwisko osoby wypełniającej

Adres

Zawód Wiek (ile lat)

1. Wojciech Bagieński, ppor. oficer Poznańskiej Komendy Straży Pożarnej w Poznaniu.
2. Wiktor Dega, prof. ortopeda, Akademia Medyczna w Poznaniu.
3. Stanisław Dzieciuchowicz, doktor medycyny, Rawicz.
4. Arkady Fiedler, literat, Poznań.
5. Hieronim Kalina, maszynista lokomotyw, PKP Węzeł Poznań.
6. Alfons Kujawski, rolnik, Fałkowo pow. Gniezno.
7. Michał Matkowski, nauczyciel, działacz społeczny, Huta Szklana pow. Trzcianka.
8. Marian Polowczyk dyrektor Jarocińskiej Fabryki Obrabiarzy, Jarocin.
9. Stanisław Rejowski, tokarz, Zakłady H. Cegielski, Poznań.
10. Stefan Stuligroś, docent, rektor PWSM w Poznaniu.
11. Zygmunt Wągrowski, mgr inż. pracownik WSR, Poznań.
12. Julia Wegner, nauczycielka, Poznań.

Proszę podkreślić nazwisko (spośród wyżej wymienionych) jednej osoby, która zdaniem głoszącego powinna uzyskać tytuł „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

Kupon należy wyciąć i w kopercie przesłać pod adresem: redakcja „Głosu Wielkopolskiego”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Na kopercie dopisać: „Wielkopolanin 1970”.

Antywojenny protest pacyfistów francuskich

Grupa członków jednej z pacyfistycznych organizacji francuskich przedstawiła się do kwatery głównej francuskich strategicznych sił nuklearnych w Mont-Verdun. W pomieszczeniach wymalowano różne pokojowe hasła.

Pacyfiści francuscy chcieli w ten sposób zaprotestować przeciwko zbrojeniom nuklearnym Francji i zainstalowaniu „zapasowej” kwatery głównej. Instalacje w Mont-Verdun zostaną oddane do użytku latem br. Stąd, w wypadku zniszczenia głównego punktu dowodzenia w Taverny, będzie można wydawać rozkazy eskadrom francuskich bombowców z bronią nuklearną na pokładzie typu „Mirage-44”, okrętom podwodnym wyposażonym w broń atomową oraz wyrzutiom rakiet z głowicami nuklearnymi. (PAP)

„Kryzys energetyczny” w Nowym Jorku

We wtorek, już po raz 6 w bieżącym roku mieszkańcy Nowego Jorku odczuwali znaczny niedobór energii elektrycznej, spadło napięcie w sieci, wystąpiło wiele awarii.

Według opinii specjalistów kryzys energetyczny w Nowym Jorku będzie się przedłużał.

Doszukując się jego przyczyn prasa pisze, że kryzys spowodowany jest przede wszystkim awariami w generatorach głównego towarzystwa energetycznego „Consolidated Edison” oraz wyjątkowo ciężką zimą. Jednak w istocie problem sprowadza się do polityki towarzystwa „Consolidated Edison”, które goniąc za zyskami nie remontuje przestarzałych urządzeń. (PAP)

Tragiczne skutki pożaru

W środę nad ranem w domu dla umysłowo chorych w holenderskiej wiosce Rolde, wybuchł groźny pożar.

Ogień objął najpierw pomieszczenie, w którym przebywało 30 pacjentów w wieku od 10—50 lat. Plomienie szybko rozprzestrzeniły się na inne sale. Według pierwszych doniesień w Rolde spłonęło żywcem 13 dzieci.

Ogółem w domu przebywało 60 pacjentów.

Do chwili obecnej nie ustalono nie jeszcze przyczyn tragedii. Nie wiadomo także, czy liczba śmiertelnych ofiar wypadku ograniczy się do 13 osób. (PAP)

Zderzenie mikrobusu z cysterną

We wtorek na autostradzie nr 10 w odległości 5 km na południe od Chartres, (Francja) zderzył się z cysterną mikrobus wiozący robotników. W wyniku zderzenia 7 robotników poniosło śmierć. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

Co wykazały kontrole ZUS?

Dokończenie ze str. 1

linie” dla udzielenia informacji i wyjaśnienia wątpliwości. Są one stale zajęte — pytających nie ubywa. Sama tylko centrala ZUS odebrała 800 telefonów w najrozmaitszych sprawach indywidualnych, związanych głównie ze sposobem obliczania dochodów na członka rodziny, a tym samym — z ustaleniem prawa do podwyżki zasiłków.

Należy w związku z tym stwierdzić, że władze przyjęły zasadę interpretacji przepisów na korzyść pracownika znajdującego się w trudnej sytuacji materialnej, o ile tylko spełnia on podstawowe warunki uprawniające do podwyżki. Oto przykład: nie zawsze były małżonkę wywiązuje się z nałożonego przez sąd obowiązku placenia alimentów; często jednak trudno to udowodnić. Postanowiono więc nie wliczać alimentów do dochodów na głowę rodziny. Inaczej ma się rzecz, gdy istnieją niezbite dowody, że pracownik płaci alimenty na dziecko. W takim

przypadku ZUS opowiada się za przyznaniem zasiłku obojgu rodzicom, oboje bowiem mimo rozwodu łożą na jego utrzymanie. Rozstrzygnięto też inny, często wysuwany problem i postanowiono jednakowo uznać prawo do zasiłku na niepracującą — ślubną i nieslubną — żonę. (PAP)

W Skopje widać drż

Stacja sejsmologiczna w Skopje zarejestrowała we wtorek rano trzęsienie ziemi o dość silnym natężeniu 6 stopni. Epicentrum trzęsienia znajdowało się w odległości 85 km na południowy-wschód od Skopje w pobliżu miejscowości Radoviste (Macedonia wschodnia).

Trzęsienie nie spowodowało szkód materialnych, jednak w niektórych domach zarysowały się ściany. Jest to już drugie trzęsienie o takim natężeniu w ciągu ostatnich kilku dni.

PAP

Pasja i sukces

Z mgr. inż. Zygmuntem Wągrowskim rozmawiałem już pół roku temu, iarem, w Poznańskich Zakładach Farmaceutycznych „Polfa”. Oglądałem prototyp szlifierki do katgut, czyli nici chirurgicznej. Pracę nieobudowanego, prowizorycznie zmontowanego urządzenia widać było „jak na dłoni”. Inż. Z. Wągrowski objaśniał działanie skonstruowanego przez siebie mechanizmu. Zastanawiała prostość, ale zarazem niezwykła pomysłowość wynalazku. Zamiast przesuwającego się w szlifierkach z NRF papieru ściernego wzdłuż nici — przesuwająca się wprawiona w ruch obrotowy nie, szlifowana na tarczy ścierniej. Tam sporo braków i odpadów, tu — praca bezodpadowa, bez dodatkowej roboty ręcznej. Nowa szlifierka jest mała i prosta. No i nie pyli, ma specjalne urządzenie odpylające. Podczas gdy importowana, wielka i ciężka, długości około 4 m., kurzy niesamowicie. I kosztuje 250 tysięcy złotych, a nowa — zaledwie około 35 tysięcy. Pisaliśmy już szeroko o tym wszystkim. Dziś znowu rozmawiamy z inżynierem Wągrowskim. Ale teraz interesuje nas bardziej niż dzieło — jego młodość, 30-letni twórca. Skąd mu się to wzięło? Jak nad tym pracował? Czy to tylko pomysł, chwila, czy też żmudna praca?



Zygmunt Wągrowski: „...trzeba ludzi, którzy umieją konstruować, myśleć i działać. Bez nich nie obejdzie się postęp techniczny...”
Fot. — K. Przychodźki

— Co by pan na ten temat powiedział naszym czytelnikom? — pytam wynalazcę.
— Wynalazca najpierw zadaje sobie pewien określony problem do rozwiązania. W przypadku szlifierki takim problemem było dla mnie urządzenie nadające nici ruch obrotowy — popywisty (śrubowy). To miało stanowić sedno wynalazku. Zdałem sobie sprawę, że tylko proste, niezawodne w działaniu urządzenie może usprawnić proces szlifowania i pozwoli skonstruować doskonalszą szlifierkę. Rozwiązanie takiego zasadniczego elementu maszyny niekiedy przychodzi nieoczekiwanie, ale poprzedzone jest długotrwałą pracą umysłową, poszukiwawczą. W ten sposób właśnie „wpadłem” na pomysł głowicy, nadającej nici ruch śrubowy, niezbędny przy szlifowaniu na okrągło. Głowica to właśnie „serce” wynalazku. Była ona gotowa już przed dwoma laty i do dzisiaj zasadniczo nie zmieniła swej budowy. Tymczasem inne elementy były ciągle poprawiane, w trakcie obserwacji produkcyjnej pracy szlifierki. Przy tym właśnie trzeba uporu, pasji, cierpliwości, zmagania się z chwilami załamania, zmęczeniem, pokonywaniem wielu codziennych trudności. Bo przecież trzeba pomysł zrealizować. A to nie jest sprawa prosta.

— Trzeba było aż trzech lat, aby pan wreszcie doczekał sukcesu.

— No tak, tak długo pomysł stał się rzeczywistością. Inżynierowie — wynalazcy mają w zakładach wiele obowiązków zawodowych i służbowych. O nowych konstrukcjach mogą myśleć bez przeszkód po godzinach pracy. To przedłuża drogę realizacji po-

mysłu. Pracując więc podwójnie. W ostatnich trzech latach poświęciłem całe życie prywatne osiągnięciu jednego celu: doprowadzeniu szlifierki do pełnej zdolności produkcyjnej. Na ten temat powinien pan zresztą pomówić z moją żoną... Powtórzę to, co mówiłem już panu latem: wynalazcy zgłaszający doniosłe dla zakładu wnioski mogliby być „oddelegowani” wyłącznie do pracy nad ich realizacją. Twórczość wynalazcza przynosiłaby wtedy wcześniejsze efekty przemysłowi. Proszę sobie wyobrazić, że pierwszą próbną maszyną miałem gotową już przed przeszło dwoma laty. Ale potrzebne były jeszcze setki prób, obliczeń, udoskonalień, poszukiwań, aby urządzenie zaczęło po prostu na co dzień pracować.

— Słyszałem, że wykonana jesienią szlifierka znów wykazała jakieś braki.

— Zainicjowałem niedokładni wykonawcy. O pracy pewnych elementów decydowały mikroiny. Na szczęście ostatnio znaleźliśmy niezawodnych wykonawców w Poznańskich Zakładach Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych na Górczyńcu. Wykonawstwo to jeszcze jeden problem na drodze wdrożenia wynalazku. Gdy nie jest ono najlepsze, nawet najdoskonalszy projekt nie zdaje egzaminu. Jeszcze jedno uświadomił czytelnikowi wynalazcę trudny: nawet najdoskonalsze rozwiązanie teoretyczne i obliczenia konstrukcyjne w praktyce muszą być zawsze zmieniane. Praktyka to zawsze niespodzianka. W każdym razie dzięki dobrej robocie górcońskich wykonawców stare szlifierki zostaną w „Polfie” wyeliminowane.

— Nie tylko pan jako konstruktor decydujących dla wynalazku elementów i zespół pracujący nad nim: dr Leon Pawełczyk, mgr inż. Jerzy Kołodziejczyk i Marian Wilczyński przeżyliście moc-

no wielki sukces zdobycia I miejsca w Centralnym Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Było to ważne wydarzenie także dla wszystkich mieszkańców naszego miasta i regionu. Zdystansowaliście przecież inne ośrodki. A wniosków biorących udział w Turnieju było około 20 tysięcy. Żaden Wielkopolanin nie zaszedł w nim jeszcze tak wysoko.

— Pobyt w Warszawie z okazji Turnieju, wymiana zdań z różnymi ludźmi skłoniła mnie do pewnych przemyśleń, które również uważam za moją istotną „warszawską zdobycz”. Powiem więc, że nawet największa wiedza teoretyczna nie decyduje o przydatności człowieka w społeczeństwie. Wiedzieć można dużo, ale — można nie umieć tego wykonać. Umiejętność celowego, praktycznego operowania swą wiedzą — to istotna wartość społeczna czy to pracownika fizycznego, czy naukowca, czy inżyniera. Wiedza bywa rzeczczą martwą i bezwartościową, dlatego też kładłbym nacisk na twórcze posługiwanie się nią. To postawiłbym najwyżej. Pracując teraz naukowo w WSR. Chcę dzięki temu pogłębić swoją wiedzę teoretyczną, co być może pozwoli mi na osiągnięcie jeszcze lepszych wyników w działalności naukowej i wynalazczej. Obecnie w dalszym ciągu czynnie interesuję się wdrożeniem dalszych szlifierek do produkcji.

— Czytelnicy znają już pana wynalazek, a trochę pana poglądy i pracę. Chcieliby jednak poznać pana jeszcze bliżej. Kandyduje pan przecież do tytułu „Najpopularniejszego Wielkopolanina roku 1970”.

— Cóż mogę poza tym o sobie powiedzieć? Czy to, że jestem roztargniony? To wina wciąż absorbujących moją uwagę pomysłów. Mam na swoim koncie, prócz szlifierki do katgut, dwa inne patenty, teraz na uczelni pracuję nad nowymi rozwiązaniami technicznymi. Zawsze, że tak powiem, coś mi się nie podoba. W gospodarstwie moich rodziców, koło Kalisza, jeszcze jako dziecku, najbardziej nie podobał mi się plug. Zdało mi się, że trzeba by jakiegoś innego narzędzia... Rzecz jasna, o niezadowolonej, krytyce, najłatwiej. Krytyków mamy wielu. Ale trzeba ludzi, którzy umiały konstruktywnie myśleć i działać. Bez nich nie obejdzie się nasz postęp techniczny.

Rozmawiał:

MARCIN BAJEROWICZ

Dobry aktyw gwarantem postępu

Pośród podstawowych problemów codziennej działalności partyjnej na czoło wysuwa się praca z aktywnym. Aktyw partyjny, który jest łącznikiem między podstawowymi organizacjami partyjnymi a instancją powiatową — jest ważną częścią składową wrzesińskiej organizacji PZPR. Przypada mu w udziale zespołowe wytyczanie węzłowych zadań dla powiatu. Z wielu cennych rad aktywu partyjnego korzysta Egzekutywa KP a niejednokrotnie plenum Komitetu Powiatowego.

Na ogół nasza organizacja partyjna trafnie inspirowała zasadnicze kierunki działania, przyspieszając rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny powiatu wrzesińskiego. W tej działalności ważną rolę inspiratorską odegrał właśnie aktyw partyjny, który potrafił włączyć do społecznego działania wszystkie siły i środki, w tym również młodzież i kobiety.

Zebrań i liczne spotkania środowiskowe w czasie niedawnej kampanii sprawozdawczo-wyborczej oraz spotkania z aktywnym po Konferencji Powiatowej, odbywały się w atmosferze poszukiwań lepszych i skuteczniejszych dróg pełnego wykonania zadań gospodarczych oraz dalszej poprawy warunków bytowych ludzi pracy. W centrum naszego zainteresowania znajdowały się odcinki działalności, mające związek z warunkami socjalno-bytowymi ludności. Mamy niewątpliwie osiągnięcia w budownictwie mieszkaniowym, w zakresie poprawy warunków materialnych szkolnictwa, służby zdrowia i bazy wypoczynkowej. Aby zapewnić stały postęp w polepszaniu warunków bytowych ludzi pracy zwiększamy starania na rzecz wykonania programu ujmującego te sprawy kompleksowo dla całego powiatu.

Spotkania z aktywnym pomagają także w zasięgnięciu opinii szerszego grona towarzyszy w sprawach, nad rozwiązywaniem których pracuje nasza powiatowa instancja, a które leżą w interesie społeczeństwa Ziemi Wrzesińskiej. Wadząc osiągnięcia dobrych rezultatów nad konsultacyjnymi, jest zapewnienie atmosfery swobodnego wypowiadania się uczestników oraz określenie celu jaki zamierza się osiągnąć w wyniku spotkań z aktywnym.

Duże znaczenie dla wyzwalania inicjatywy społecznej mają konsultacje w gronie aktywu partyjnego, aktywu rad narodowych, FJN i organizacji społecznych — przy określaniu kierunków działalności społecznej, koordynacji prac budowlanych i ustalaniu innych zadań. W zakresie unowocześniania i ulepszania na szczeblu niemałe znaczenie mają dyskusje z kobietami, znanymi w swoim środowisku z praktycznego działania.

Realizując uchwały partyjne, uzyskaliśmy znaczny postęp w doskonaleniu naszej pracy. Okrzepły i nabrały doświadczenia w zajmowaniu się sprawami produkcji rolnej komitety gromadzkie PZPR. Komitety gromadzkie skupiają dość liczny aktyw wiejski, który okazuje wydatną pomoc wiejskim organizacjom partyjnym. Niezmiennie cenne jest to, że wśród aktywistów gromadzkich, działających w radach narodowych, spółdzielczości wiejskiej i kółkach rolniczych — narasta zrozumienie, iż bardzo wiele zależy od ich pracy, od pracy kolektywów, którymi kierują. Prawdę tę coraz lepiej pojmują także organizacje partyjne w przeżydiach rad narodowych, w przedsiębiorstwach oraz spółdzielczości wiejskiej. Ceniemy również wysoko współudział ogólni w ZSL w rozwiązywaniu problemów nurtujących środowiska wiejskie.

Wzrosła u nas rola zebrań partyjnych, podczas których częściej omawia się najważniejsze problemy produkcyjne i społeczne wsi. Większość organizacji partyjnych prawidłowo pojmując swoje role w prowadzeniu pracy społecznej na wsi; potrafią one przyciągać do współdziałania najbardziej zaangażowanych społecznie ludzi. Przykładem społecznej inicjatywy mogą być czyni społeczne mieszkańców jednej z najbardziej towarowych wsi — Kołaczkowa. Efektem tych czynów było pobudzenie wodociągów, chodników itp. Wśród aktywu tej wsi wyróżnić trzeba sekretarza organizacji partyjnej Mazurczaka oraz przodującego rolnika tej wsi Waszaka, który został wybrany delegatem na Wojewódzką Konferencję PZPR w Poznaniu. Komitety gromadzkie partii i podstawowe organizacje partyjne upowszechniają te dobre doświadczenia na swoim terenie.

Przykładem pełnej zaangażowania postawy aktywu gromadzkiego były niedawne zebrania komitetów gromadzkich, podczas których omawiano kierunki pracy na wsi, wynikające z uchwały VII Plenum KC PZPR i aktualnej sytuacji ekonomicznej kraju. W naszym powiecie prowadzimy od dłuższego czasu politykę wyrównywania produktywności indywidualnych gospodarstw rolnych, gospodarstw spółdzielczych i państwowych — do poziomu najlepszych uzyskiwanych wyników. Jednakże ze względu na potrzeby chwili przodujący rolnicy podjęli dodatkowo zobowiązania przyspieszenia dostaw żywności i zboża, przypadających na 1971 rok oraz dostarczania dodatkowych produktów rolnych poprzez uruchomienie rezerw produkcyjnych.

Zaangażowana postawa aktywu gromadzkiego oraz zakładowego — to wynik pracy nad ugruntowaniem poczucia odpowiedzialności każdego członka partii, każdego aktywisty za rozwój gospodarczy i kulturalny wsi, gromady, powiatu, a tym samym i kraju.

Codzienny kontakt z aktywnym jest dla Komitetu Powiatowego partii ważnym źródłem informacji o aktualnych potrzebach środowisk. Powiatowy aktyw partyjny jest również nasieniem wiedzy o sytuacji gospodarczej i politycznej a zarazem o zamierzeniach i uchwatach instancji powiatowej. Bieżące uzupełnianie zasób wiedzy aktyw przekazuje na spotkaniach i zebraniach członkom komitetów zakładowych i gromadzkich PZPR oraz podstawowych organizacji partyjnych. Na niedawnych spotkaniach Egzekutywy KP z sekretarzami organizacji oddziałowych i podstawowych przedsiębiorstw przemysłowych uczestnicy tych spotkań wyrażali się z uznaniem o informowaniu członków partii i społeczeństwa o bieżącej sytuacji politycznej i ekonomicznej kraju oraz o podejmowanych ważkich decyzjach gospodarczych. Istotne znaczenie ma przy tym to, że treść przekazywanych informacji gospodarczych jest jasna i zrozumiała.

Poświęcając wiele uwagi pracy z aktywnym, nie przestajemy troszczyć się o należną rangę posiedzeń plenarnych KP oraz efektywną działalność komisji problemowych Komitetu. Przestrzegamy zasady kolegiałości w pracy plenum KP a także liczenie się z opiniami komisji problemowych to w naszym powiecie podstawowe warunki, dzięki którym mogli wyrosnąć ofiarni aktywi partyjni i mogli się kształtować samodzielność wrzesińskich organizacji partyjnych.

JÓZEF CICHOWLAS
I sekretarz KP PZPR
we Wrześni

Nasz wspólny dom — ojczyzna

obfita korespondencja wskazuje, że nie tylko to, co jest oczywiste, że sprawy patriotyzmu nie są naszym społeczeństwu obce, ale co więcej — że rozumie ono na czym polega współczesny patriotyzm, jaka jest jego rola i dlaczego istnieje potrzeba ciągłego pogłębiania rozumienia pojęcia patriotyzmu.

Listy, jakie napływały do redakcji, pochodziły od różnych ludzi, od reprezentantów różnych warstw społecznych. Najwięcej jednak pisała młodzież, co oczywiście było całkowicie zgodne z intencjami organizatorów dyskusji. Dużo nadeszło listów od młodzieży szkolnej, zwłaszcza ze średnich szkół ogólnokształcących, oraz od studentów. Obie grupy dostarczyły wypowiedzi nad wyraz dojrzalszych, przemyślanych, niejednokrotnie nawet krytycznych, bywało, że i gorzkich, wszakże zawsze dobrze uargumentowanych. Wypowiedzi miały także młodzież robotniczą. Ilościowo jeszcze niezbyt znaczący był udział, jakościowo te wypowiedzi nie ustępowały inteligentkim.

Także dorośli wystąpili w re prezentacji, że tak powiemy, pełnej. Pisali zarówno emeryci sięgający wspomnieniami aż do I wojny światowej, jak i ludzie, którzy młodość przeżyli podczas II wojny światowej, poczuwający się do przy-

należności do pokolenia Kolumbów, wreszcie ci, co rodzili się tuż po wojnie, dziś już pracują i określają się nieraz mianem Kolumbów dnia dzisiejszego, widząc w pokojowej pracy nie mniejsze szanse wykazania patriotyzmu i bohaterstwa, niż było to w latach woj-

Obiecaliśmy uczestnikom dyskusji nagrodzenie najlepszych wypowiedzi. Nie tylko tych, które znalazły się na łamach „Głosu”. Czytaliśmy więc i dlatego uważnie wszystkie listy, bowiem we wszystkich już wspomnianych nie wszystkie dobre mogły być drukowane. Werydykt jury, ogłoszony 30 stycznia dał temu wyraz i wśród nagrodzonych znaleźli się także ci, którzy nie mieli szczęścia utrzymać swoich prac w druku. Mamy nadzieję, że nie zniechęci ich to do udziału w następnej naszej dyskusji publicznej. Albowiem będziemy te formy dialogu z naszymi czytelnikami kontynuować.

młodzi PATRIOCI

ny. Także pod względem zawodowym nasi korespondenci wykazali duże zróżnicowanie. Nie śląc się na wyliczanie tych zawodów chcemy podkreślić udział kilku zawodowych wojskowych oraz naukowców, którzy dotąd jeszcze nigdy nie włączyli się samoradnie do naszych ankiet — dyskusji. Chyba, że specjalnie zaproszeni. Tym razem ci indywidualnie zaproszeni — bo i tacy byli — zawiedli, napisali natomiast inni, spontanicznie, z własnej inicjatywy i woli. Może tak i lepiej.

na nagrody). Ale to może mało. Może lepiej byłoby by czytelnicy wprost, sami podawali konkretne, aktualne tematy z naszego życia społecznego-politycznego do publicznego przedyskutowania. Mamy przecież roztępek i problemów wiele. Wszystko to zaś są sprawy naszego wspólnego domu — ojczyzny, więc wszystkich nas żywo obchodzące.

I dlatego chyba nie należy tej dyskusji traktować jako zamkniętą. Będzie potrzeba wracania do niej jeszcze nieraz na tych łamach, a już dziś można by pomyśleć o przeniesieniu jej na forum organizacji młodzieżowych, do szkół na lekcje wychowania obywatelskiego. Tak liczny i jakże żarliwy udział młodzieży w naszym konkursie świadczy o potrzebie podejmowania tej tematyki tam właśnie, byle w formie atrakcyjnej, w szczególności, nieszbolonej wymianie poglądów. Dalsze próby formułowania pojęcia patriotyzmu współczesnego związane z lo samymi Polscy socjalistycznej mogą mieć niemałe znaczenie w dziele wychowania obywatelskiego młodego pokolenia.

Do szczegółowego omówienia głównych wątków dyskusji o patriotyzmie przejdziemy w następnym artykule.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Źródło ciepła w Arktyce

Radziecki fizyk, akademik Szulejkin jest zdania, że na skraj Arktyki, w pobliżu skandynawskich wybrzeży Atlantyku znajduje się ogromny zbiornik ciepła. Istnieje on dzięki turbulentnej wymianie ciepłej atmosfery z nagrzanymi prądami atlantyckimi w miejscu ich zetknięcia się z zimnymi wodami basenu arktycznego.

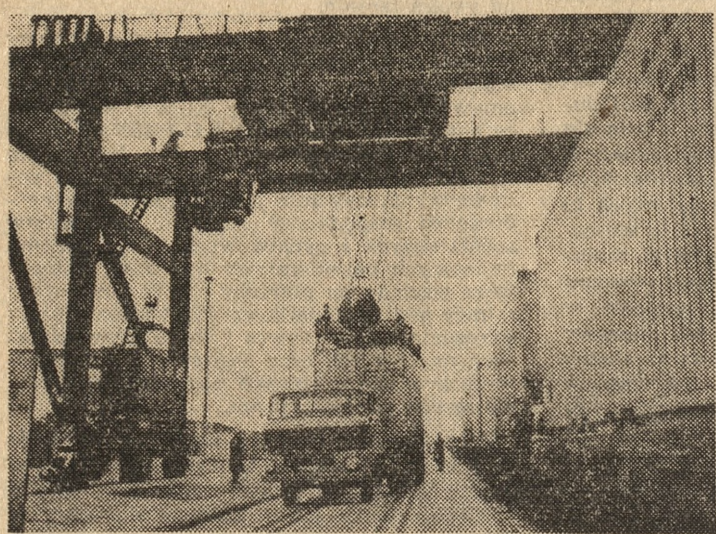
To źródło ciepła ogrzewa nie tylko Europę, lecz również duże obszary Azji. Jego moc cieplną szacuje się na 800 mld MW.

PAP

Nie moda, lecz logika, a ściślej mówiąc technologia decyduje o tym, że obco brzmiące słowo: KONTENER zdobywa sobie prawo obywatelstwa w naszym polskim słowniku. Podobnie jest zresztą w NRD, z tym jednak, że rzadziej słychać to słowo, za to częściej widać jego materialną postać: pociągi 20-tonowych blaszanych skrzyń — pojemników, wyładowanych różnego rodzaju towarami. Skrzynie te, zwane kontenerami, krążą tu już na licznych regularnych liniach kolejowych i morskich, tworząc system transportowy.

Trzy aspekty jednej sprawy

Na wstępie wspominałem o logice, miałem wszakże na myśli jej krewnego: rachunek ekonomiczny. On to bowiem sprawia, że myśl obniżania, a przynajmniej zahamowania wzrostu kosztów przemieszczania towarów nieustannie nęka



Ładowanie kontenerów na wagony.

Fot. — ZBDR

O przydziale czasów krytycznie

Dlaczego nie ja?

Obowiązujący aktualnie system przydziału miejsc na wczasy nie daje żadnych przywilejów z tytułu charakteru i warunków pracy, jak też wysokości zarobków. Dla 1.600 tys. osób, które spędzają każdego roku urlop w zakładach ośrodków wypoczynkowych i 600 tys. gości domów FWP, na ogół decydującym kryterium zdobycia miejsca jest kolejność zgłoszeń.

Pracownicy fizyczni, którzy stanowią blisko 65 procent zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej poza rolnictwem, na wczasach są w mniejszości — ich udział nie przekracza 35 procent. Porównanie tych dwu liczb wskazuje na istnienie wyraźnych dysproporcji w rozdziale miejsc między pracownikami fizycznymi i umysłowymi. Rodzi też pytanie dlaczego tak jest i jakie są możliwości poprawy tej sytuacji.

Po pierwsze dlatego, że zwiększa się z każdym rokiem liczba chętnych do wyjazdu na wczasy. Do rad zakładowych z prośbą o skierowanie coraz częściej przychodzą robotnicy, którzy z wczasów nie korzystali. Niestety, przychodzą najczęściej dopiero w kwietniu lub w maju, podczas gdy zgodnie z wymogami obowiązującego systemu rozdziału miejsc, listy kandydatów muszą być skompletowane dużo wcześniej.

Brak nawyku wcześniejszego planowania wypoczynku u części robotników, zderza się więc z wymogami biurowego planowania. Przesunięcie jednak terminu zgłoszeń na okres późniejszy sprawy też nie załatwia.

Mała przydatność kolejności zgłoszeń jako kryterium nasuwa myśl, że należałoby ustanowić pewne preferencje w zależności od miejsca, charakteru i warunków pracy, a także poziomu zarobków.

aparatu gospodarczego całego przemysłowego świata. Szukając nowych rozwiązań, zwrócić uwagę na kontenery. Jak się okazuje, postawiono na dobrego konia. Kontenerowy system transportowy (KST) 5 — 10-krotnie zwiększa zdolność przeładunkową portów, 3-krotnie wykorzystanie transportu samochodowego. Kontener kosztuje tyle, co wagon towarowy, ale „żyje” 5 razy krócej. Mimo to, opłaca się je użytkować.

Drugi aspekt tegoż problemu to technologia transportu. KST zaspokaja współczesne warunki postępu technicznego w tej dziedzinie, jak i organizacji pracy.

Co ważne — pozwala on skutecznie realizować koncepcje integracyjne w dziedzinie przewozów i niezwykle upraszcza czynności przeładunkowe, celne oraz frachtowe w obrocie międzynarodowym. Niemalże zatem znaczenie mieć on będzie w przewozach także między członkami RWPG, zwłaszcza w kontaktach z ZSRR, gdzie stosowane są szersze tory kolejowe (konieczność przeładunków na granicy).

Dobry początek, ale...

Nasi zachodni sąsiedzi wcześniej zdali sobie z tego sprawę i chyba dlatego poczynili największe spośród krajów socjalistycznych postępy. Już w roku 1967 zorganizowali przewozy kontenerowe na linii Rostock — Londyn. W 1968 r. rozpoczęto produkcję pojemników 10 i 20-tonowych o międzynarodowych standardach oraz uruchomiono pierwszą linię Drezno — Berlin — Rostock, na której kursowały 2 pociągi po 10 wagonów każdy. W rok później ruszyły dalsze składy kontenerowe: Karl Marx-Stadt — Lipsk — Halle, Magdeburg — Rostock. Bazy pojemnikowe stworzono także w Eisenach, Erfurcie, Gera, Sonnebergu, Neubrandenburgu i Cottbus. Pod koniec ub. roku zestawiano już po 268 pociągów tygodniowo.

— Są to pociągi — mówił mi dr Walter Hammer, kierownik Wydziału Transportu Kontenerowego i Racjonalizacji Ministerstwa Transportu NRD — złożone z 10 — 15 wagonów, kursujące na zasadzie składów pociągów. Z Drezna do Rostocku, a więc prawie 500 km — pociąg taki jedzie 9 godzin z jednym postojem w Berlinie.

Jakie efekty ekonomiczne?

Według dotychczasowych doświadczeń wiadomo już ponad wszelką wątpliwość, że kontenery przyspieszają obrót wagonami o około 40 procent, a wydajność pracy ekip ładunkowych wzrosła o 300 procent; przeładunek 20-tonowego konteneru z wagonu na samochód trwa przy 2 robotnikach zaledwie 4 minuty. Nadto straty z tytułu uszkodzeń towarów zmalały z 8 do 0,1 procent.

Przytoczone liczby, dowodzące korzyści z kontenerów, warto pomnożyć przez wielkość globalną ładunków. Otóż na wszystkich liniach kontenerowych NRD przewieziono w ub. roku około 860.000 ton towarów.

Nasi zachodni sąsiedzi mówią, że to jest oczywiście bardzo mało, że to dopiero początek i może dlatego podkreślają z niejakim zastrzeżeniem brak głębszego współdziałania NRD i Polski w tej dziedzinie. 3 eksperymentalne dotychczas pociągi Berlin — Warszawa — Berlin, to stanowczo za mało. Twierdzi się tu, że nawet w obecnych warunkach technicznych są szanse na uruchomienie jednego pociągu tygodniowo na trasie

Berlin — Warszawa, a także Drezno — Katowice.

Zapowiedź z perspektywami

Dr Hammer jest zdania, że obecnie nie czas na pytania: czy zastosowanie KST jest słuszne? Teraz trzeba stawiać kwestię: jak organizować i rozwijać ten rodzaj transportu, zwłaszcza, że po świecie krąży dziś już ponad 450 tys. kontenerów, by wkrótce osiągnąć milion sztuk.

W pięćdziesiątce 1971 — 75 NRD dać będzie do dalszego rozwoju konteneracji tak, aby objąć nią wszystkie większe skupiska przemysłowe. Ma to oczywiście związek z ustaleniami Komisji Transportowej RWPG. Jest to dość istotny problem intensywnego zwiększania produkcji kontenerów według międzynarodowych zasad. W NRD, w Zwickau wytwarza się tylko trzy rodzaje wielkich pojemników, co nie zaspokaja potrzeb. Niezbędne są np. urządzenia do przewozu materiałów sypkich, których potrzeba będzie naszym sąsiadom co najmniej 1.000 sztuk w 1972 r. Problem wszakże na tym się nie kończy, bo dla sprawnego działania KST konieczne są liczne urządzenia towarzyszące: dźwigi, ciągniki, specjalne samochody ciężarowe itp.

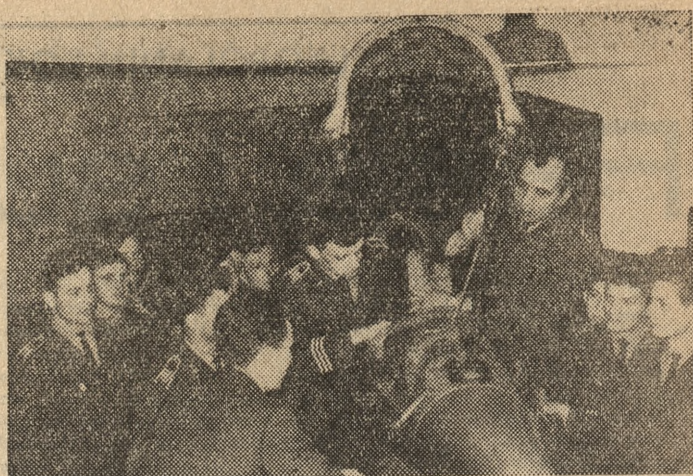
Jak się wydaje, KST stwarza dogodną okazję dla podjęcia produkcji szeregu nowych wyrobów, byłoby wszakże słuszne, aby czynić to w ramach podziału pracy i specjalizacji krajów RWPG. Robiąc coś od początku bez obciążenia z okresu rozwiniętej autarkii — będzie można robić dobrze.

W powiązaniu z rozwojem regularnej sieci kolejowej KST, rozszerza się też obsługa morska. Flota kontenerowa złożona obecnie z 2 statków powiększy się wkrótce o dalsze 3 jednostki, których budowę podejmuje stocznia Warnow. Powstał tu też projekt nowego typu kontenerowca oraz statku kombinowanego (dla kontenerów i drobnicy).

Niezawodne, konsekwencja z jaką zabrano się w NRD do wprowadzenia kontenerowego systemu transportu jest godna pozazdroszczenia. Warto daryć go entuzjazmem, bo to przyszłościowy i w wielu dziedzinach jedyny kierunek rozwoju transportu. Ale KST, jak każda inna nowoczesna technologia, wymaga przede wszystkim niezwykle sprawnej organizacji.

Pokazywano mi na berlińskiej stacji południowej rozkład jazdy pociągów kontenerowych, planowanych tu na równi z ekspresami. Fabryka musi na czas przygotować pojemnik pełen towaru, załadować go na samochód i dowieźć do dworca. Nie ma mowy o odchyleniach od harmonogramu, bo eksploatacja kontenerów opłaca się tylko wówczas, gdy są one w pełni wykorzystane. NRD jest do tego raczej dobrze przygotowana.

ZBIGNIEW MIKA



Kadeci Szkoły Chorażych Wojsk Lotniczych zapoznają się z budową naddźwiękowego myśliwca MiG-21.

CAF — WAF — Iwan

Szkoły wojskowe przyjmują kandydatów

Wzorem lat ubiegłych Ministerstwo Obrony Narodowej ogłasza ochotniczą rekrutację kandydatów do wojskowych szkół zawodowych i do długoterminowej zasadniczej służby wojskowej.

Wojskowe szkolnictwo zawodowe daje możliwości absolwentom średnich szkół ogólnokształcących i techników, jak również zasadniczych szkół zawodowych dalszego kształcenia się i zdobycia atrakcyjnego zawodu.

Polskie siły zbrojne są wyposażone i uzbrojone w nowoczesny sprzęt, do obsługi którego potrzebne są wykwalifikowane kadry techniczne. Współczesne zasady prowadzenia działań bojowych wymagają ponadto posiadania odpowiednio przygotowanej kadry dowódczej.

Kształceniem potrzebnych kadr dowódczych i technicznych zajmują się różnego rodzaju szkoły wojskowe, które ze względu na wysoki poziom nauczania i dysponowanie nowoczesną bazą naukową są jednocześnie poważnymi ośrodkami naukowo-dydaktycznymi.

W roku bieżącym terenowe sztaby wojskowe prowadzą rekrutację do: 3 akademii wojskowych, 11 wyższych szkół oficerskich, 14 szkół chorażych, 18 podoficerskich szkół zawodowych.

Absolwenci akademii wojskowych, w zależności od rodzaju szkoły, otrzymują tytuł inżyniera lub lekarza, absolwenci wyższych szkół oficerskich tytuł inżyniera wojskowego. Kończący szkoły chorażych otrzymują dyplomy techników.

Warunkiem przyjęcia do akademii wojskowych i wyższych szkół oficerskich jest posiadanie świadectwa dojrzałości.

Do szkół chorażych o jedno- lub dwuletnim profilu nauczania warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły średniej.

O przyjęcie do podoficerskich szkół zawodowych może ubiegać się młodzież mająca ukończoną szkołę zawodową.

Uczniowie ostatnich klas szkół średnich i zawodowych zamiast świadectwa przedkładają organom wojskowym zaświadczenie o uczęszczaniu do ostatniej klasy danej szkoły.

Oprócz warunków w zakresie wykształcenia od kandydatów do wojskowych szkół zawodowych wymagany jest również odpowiedni stan zdrowia, nienaganna opinia i wiek od 17 do 24 roku życia.

Nauka w szkołach wojskowych jest całkowicie bezpłatna. Wojsko zabezpiecza uczniów szkół wojskowych w potrzebne pomoce naukowe, ponadto zapewnia zakwaterowanie, wyżywienie i umiędzynarodowienie. Uczniowie szkół wojskowych otrzymują również żołd, który wzrasta sukcesywnie z każdym rokiem nauki. W szkołach wojskowych działają organizacje młodzieżowe i polityczne. Wojskowe ośrodki szkolne są bogato wyposażone w urządzenia sportowe i kulturalne, przez co każdy uczeń, poza nauką, ma możliwość pełnego zaspokojenia i rozwijania swych zainteresowań.

Młodzież mająca ukończoną szkołę podstawową lub zawodową może w drodze długoterminowej zasadniczej służby wojskowej zdobyć lub podwyższyć swoje kwalifikacje w szeregu atrakcyjnych zawodów. Żołnierze długoterminowej służby wojskowej korzystają z różnych przywilejów.

Szczegółowych informacji o trybie i warunkach przyjęcia do szkół wojskowych i do długoterminowej służby wojskowej udzielają terenowe sztaby wojskowe, które przyjmują również od kandydatów podania oraz załatwiają wszelkie formalności związane z przyjęciem.

Odpowiednich informacji będą również udzielali przedstawiciele wojska, którzy w najbliższym czasie przybędą na spotkania z młodzieżą do poszczególnych szkół, jak również w szkołach zostaną zorganizowane kąciki informacyjne.

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony GWÓZDZ

Zostawsz sam w gabinecie, porucznik podszedł znów do ściany, z której skradziono obraz i oglądał ją ze skupioną uwagą.

Rozdział II

Dyrektor Zareba wszedł do gabinetu, trzymając w ręku kartonową teczkę. Miał bardzo skonsternowaną minę.

— Fatalny zbieg okoliczności — oświadczył zmieszany. — W teczkę inżyniera Słepnia jest tylko jego wniosek o przyjęcie. Zapomniałem, że wszystkie dokumenty wycofałem przed miesiącem, ponieważ były mi potrzebne do złożenia na uniwersytecie. Ma zamiar doktoryzować się... Złożył już pracę.

— Hm! Będziemy musieli cierpliwie poczekać na jego powrót. Niech pan siada, panie dyrektorze — porucznik wskazał mu jeden z foteli przy stole brydżowym. — O ile nie przeszkodzi tym panu w normalnych zajęciach, chciałbym pogawędzić z panem trochę.

— Mówiłem już, że jestem całkowicie do pańskiej dyspozycji. W czasie ferii wakacyjnych nie mamy zbyt ostrego reżimu. W czym mi pan nie przeszkadza.

— A jak tam pańska ręka? Widzę, że zrobił pan już operację. Czy to poważne skaleczenie?

— Ależ nie! Pękła mi w ręku menzurka, kiedy przyjmowałem lekarstwo.

— A więc wróćmy do przedwczorajszego wieczoru. Wspomniał pan, że grali państwo w brydża.

— Tak. O tu, właśnie przy tym stole. Fotele stoją nawet tak, jak stały wtedy. Tylko karty schowałem.

— A nawet ostatni zapis został nie stary — zauważył porucznik, patrząc na cyfry, zapisane kredą na zielonym suknie.

— Ostatniego robra grał pan z panem Góralskim, a pańska córka — wspominał pan, że nosi na imię Dorota? — grała z inżynierem Słepniem. — Jak mu na imię?

— Szymon.

— Pewnie gra słabo. Czy karta mu nie szła? Wszystkie robry pod „Sz” są minusowe.

Zareba był widocznie zdziwiony i trochę zgorzchnięty wielkim zainteresowaniem, jakie okazywał porucznik wynikom rozgrywek karcianych. Odpowiedział dość niedbale, czy niechętnie.

— Nie! Inżynier gra na ogół dobrze. Nie szła mu karta.

— Może był czymś zdenerwowany... myślał o czym innym?

— N'e zauważyłem tego specjalnie.

— Jednak... Popelniał niewybaczalne błędy. O, proszę! W ostatniej grze kontruje trzy kara kontrpartnerów, co robi panom kończący zapis. A nie było do tego, jak widać, dostatecznych podstaw, bo w rozgrywce nadrobiliście panowie dwie lewe. Chyba, że to kontrolowała panna Dorota?

— Pan bawi się w jasnowidza, panie poruczniku. Nie rozumiem, jak pan z zapisu...

— Prosta tabliczka mnożenia: trzy razy siedem — dwadzieścia jeden, a mieliście panowie na robra osiemnaście. Razem trzydzieści dziewięć czyli, jak się to mówi, studnia. Kontrując inżynier pomagał nam do skończenia robra. Proste! Przecież zapis czterdzieści dwa nie może oznaczać nic innego, niż trzy skontrolowane kara. Gdyby to było sześć kar lub siedem trefli musiałaby też być zapisana premia za szlemika, czy szlem.

c.d.n.

Koszykarki I ligi rozpoczynają drugą rundę rozgrywek

W najbliższą sobotę i niedzielę koszykarki ekstraklasy rozpoczynają drugą rundę rozgrywek międzygrupowych. Chociaż do ich zakończenia jest jeszcze 14 spotkań, wydaje się, że tytuł mistrzowski powinien przypaść drużynie krakowskiej Włókniarz. Aktualnie posiada ona 4 punkty przewagi nad drugim w tabeli poznańskim Lechem.

Pozostała jednak otwarta droga do drugiego miejsca. Różnica punktowa między drugim w klasyfikacji Lechem a szóstą Spółnią jest niewielka — wynosiła zaledwie 3 punkty. Stąd wiele wskazuje na to, że wicemistrza powinna być zacięta i niepozabawiona sensacyjnych wyników.

Z trzech drużyn poznańskich na miejscu wystąpi w sobotę i niedzielę tylko AZS. Przyjmuje u siebie Polonię Warszawa, okupującą przedostatnie miejsce w tabeli i posiadającą o dwa punkty mniej. Przed AZS-em staje więc szansa zdobycia kompletu punktów i ewentualnego awansu na wyższą pozycję (obecnie 5 miejsce).

Lech wystąpi w Warszawie, gdzie przeciwnikiem poznańskim będzie koszykarki AZS-u i tu nasze koszykarki mogą liczyć na wygraną. Obu spotkań bowiem akademicki w pierwszej rundzie spisywały się raczej słabo i w wyniku

tego zajmują ostatnie miejsce w rozgrywkach.

Najtrudniejsze zadanie czeka na Olimpię. Drużyna ta stanie naprzeciw zespołowi mistrza Polski, krakowskiej Wisły i to w dodatku na jej terenie. Liczymy jednak na dobrą postawę poznańskich koszykarek. Jeśli w jednym z dwu spotkań zrobią niespodziankę, będzie to ich wielkim sukcesem.

W I lidze męskiej poznańscy kolejarze występują także na obcym terenie. W sobotę i niedzielę grają w Wałbrzychu przeciwko tamtejszemu Górnikowi. Mają więc okazję wykazania swych walorów i zdobycia dalszych punktów. (m)

Decydujące mecze hokeistów

Większe ożywienie można zauważyć wśród wielkopolskich hokeistów na lodzie w związku z wejściem w fazę decydującą rozgrywek międzywojewódzkich. Ostatnie mecze nie przyniosły jednak większych emocji. Oto niektóre wyniki: Zjednoczeni Września — MKS Września 4:1 Linia Szczecin — MKS 10:4, 10:6.

Dzisiaj dojdzie na lodowisku „Bogdanka” przy ul. Północnej o godz. 19 do ważnego pojedynku pomiędzy drużynami Zjednoczonych i Cybiny.

Do dalszych spotkań w lidze międzywojewódzkiej, których wyniki będą miały wpływ na ukształtowanie się tabeli rozgrywek, należy być w dniach 6 i 7 bm. (również na „Bogdankę”) mecze: Linia Szczecin — Cybina oraz Zjednoczeni — Cybina.

Te spotkania najprawdopodobniej wyłonią już zespół, który następnie ulegać będzie o awans do II ligi. (x)

Atrakcyjniejszy sezon czeka polskich rugbyistów

Dotychczas rozgrywkę rugbyistów o mistrzostwo I ligi, nie cieszyły się specjalnym zainteresowaniem. Żadna z drużyn nie spadała po zakończeniu rozgrywek z ekstraklas. Nic więc dziwnego, że walki były nieraz bez wyrazu. A rezerwy ograniczały się do kilku zawodów spotkań w ciągu roku.

Toteż słusznie postanowiły władze Polskiego Związku Sportowego Rugby wprowadzić nowy system rozgrywek. Powinien on naszym zdaniem przyczynić się do większego spopularyzowania tej męskiej dyscypliny sportowej w kraju.

Według nowego „rozkładu jazdy” rugbyści będą znacznie aktywniejsi aniżeli w latach poprzednich. Poznań będzie dysponował w tym sezonie drużynami zrzeszonymi w trzech miejscowych klubach: Polonii, Polonii i nowo powstałej sekcji przy KS Pocztowiec.

Rozgrywki o Puchar Polski za inaugurują sezon w dniu 28 marca br. O to trofeum walczyć mają: Orzeł, Skra i AZS Warszawa, Budowlani Łódź, Czarni Bytom, Polonia Poznań, Lechia i Spółnia Gdańsk oraz Ogniwo Sopot. Drużyny grać będą systemem każdy z każdym bez rewanżu. Zespoły, który zajmie pierwsze miejsce zdobędzie równocześnie tytuł mistrza Polski na rok 1971.

Dobrze uczyniłby PZR, gdyby do walki jak to się powszechnie praktykuje, dopuścił i pozostałe drużyny wspomnianych wyższych lig, które w ciągu roku miałyby bardzo mało okazji do rozgrywania spotkań. Wieksta liczba startujących niewątpliwie wpłynęłaby na zainteresowanie zawodami.

Rozgrywki ligowe rozpoczyna się 29 sierpnia systemem jesiennym — wiosennym. Drużyny biorące w nich udział zostaną podzielone na dwie grupy. W grupie „A” znajdzie się 6 najlepszych drużyn z rozgrywek o Puchar Polski a w grupie „B” 4 pozostałe z tych rozgrywek oraz drużyny z Mińska Mazowieckiego i Pocztowca z Poznania. Po zakończeniu rozgrywek dwie ostatnie z grupy „A” spadną do grupy „B”, a dwa najlepsze z grupy „B” awansują do grupy „A”. Postanowiono również, że w grupie „A” i „B” drużyny rozgrywać będą ze sobą po 4 mecze. Ma to duże znaczenie dla rugbyistów, bowiem przy małej liczbie drużyn w grupie, rozgrywaliby oni zbyt mało meczów.

W celu szerszego zainteresowania tą dyscypliną sportu, szczególnie młodzieży postanowiono zorganizować

zawody po raz pierwszy zawody wieloboju rugby we wszystkich województwach.

Sezon urozmaica również jednak nieeliczne mecze międzynarodowe. (p)

Brydżowy turniej w Gostyniu

Gostyńscy brydżiści występowali ostatnio w tradycyjnym turnieju par zorganizowanym z okazji rocznicy wyzwolenia Gostynia i konkursie „Srebrna zima”, o puchar przedchodnie PDK i TKKF. Pierwsze miejsce i puchary zdobyła para Józef Bielerzewski — Jerzy Tuchała 169 pkt. przed parami Zbigniew Hasiński — Ryszard Kaczmarek 159 pkt., Jan Kukla — Eugeniusz Miszk 155 (—1) pkt. i Bolesław Jędrzychowski — Ireneusz Skorupski 154 pkt. Piąte miejsce zdobyła para mieszaną Lucja Janowska — Jerzy Goździawicz.

PDK i TKKF przyjmują obecnie zgłoszenia kandydatów na bezpłatny kurs brydża sportowego dla początkujących wg nowych przepisów.

Ponadto w ramach konkursu „Srebrna zima” rozgrywane są indywidualne turnieje: szachowy i tenisa stołowego dla młodzieży do lat 18 i starszych. (MB)

Z Wielkopolski

Po zweryfikowaniu ostatnich spotkań o mistrzostwo klasy A okręgu poznańskiego piłki siatkowej kobiet prowadzi Znicz Poznań przed Energetykiem II Poznań, AZS-WSWF i Pogonią Góra Śląska.

Miedzynarodowy Klub Sportowy Tur w Turku obchodził w tym roku 50-lecie swego istnienia.

MZKS Przemysław w Poznaniu odbył swoje roczne zebranie sprawozdawcze 11 bm. w sali PFMZ przy ul. Pstrowskiego 1 (Staroleka).

Sprzedam fortepian Bechsteina. Czarna, Chwałowa 70 m. 9. 48510g

Futro nowe, czarne, karakulowe łapki — sprzedam. Tel. 698-26. 48099g

Grzejniki c. o. stalowe — solidnie, terminowo, wykonuje warsztat, ul. Traugutta 15. 48130g

Sprzedam krowę cielną, bezgrzaniczną, młodą. Prętkiewicz, Sieraków, Chrobrego 2. 1051p

Sprzedam — zamiennie lodówkę A. L. D. 80 — na tranzystor wielozakresowy. Sołtyś Gluchów, poczta Pogorzela, pow. Krotoszyński. 1050p

UWAGA PANIE — zbliża się wiosna!

WIOSENNE PŁASZCZE, SUKIENKI O NAJNOWSZYCH FASONACH I NOWE TKANINY SUKIENKOWE

JUŻ DO NABYCIA

W SKLEPACH MHD ART. WŁÓKIENNICZO - ODZIEŻOWYMI W POZNANIU

przy ul. Dzierżyńskiego 13

„Czerwonej Amii 76

„Czerwonej Armii 27

Głogowskiej 58

Głogowskiej 148

Dąbrowskiego 8

Stary Rynek 95

Dzierżyńskiego 94

„DLA PAŃ” PŁASZCZE, SUKIENKI, KURTKI

„TELIMENA” PŁASZCZE, SUKIENKI, KURTKI

„PRZAŚNICZKA” ELANO BAW. KOSTIUMOWE I PŁASZCZOWE

TKANINY SUKIENKOWE, BAWELNIANE, JEDWABNE

TKANINY SUKIENKOWE BAWELNIANE, JEDWABNE

TKANINY SUKIENKOWE JEDWABNE I BAWELNIANE

TKANINY SUKIENKOWE BAWELNIANE

TKANINY SUKIENKOWE BAWELNIANE

Zapraszamy i życzymy pomyślnych zakupów!

K652

Sprzedam zakład czynny magiel elektryczny, miasto powiatowe, możliwość urzędzenia pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1070p.

Sprzedam wytaczarkę do cylindrów z postumentem VAN Norman, produkcji USA. Michał Matysiak, Kepno, ul. Obr. Stalingradu 11, tel. 23-94, wieczorem 530. 1062p

Jadalnię jasną tanio sprzedam. Wiadomość: telefon 67-14-29. 47210g

Winorośle mrozoodporne nie wymagające okrycia odnami amerykańskie — sprzedaje, zgłoszenia przyjmuję Bolesław Król, Siedlce, ul. Ślepa 4. 47215g

Kredens kuchenny i Wielką Literaturę Powszechną sprzedam. Grzesio- wiak, Wrocław 8 m. 5. 47245g

Sprzedam przyczepkę do Warszawy. Poznań, ulica Wawrzyńca 3. 47246g

Sprzedam w dobrym stanie ciągłak „Ursus 45” z pompą podnośnikową i częściami zamiennymi. Jan Kruszkowski, wieś Tarnów, p-ta Bytom Odrzański, pow. Nowa Sól. 47252g

Sprzedam maszynę do szycia elektryczną i starszą doskonałą szyjącą, rowerek i odkurzac. Rycerz 3 m. 8, p. 15. 47268g

Sprzedam używane pianino — brązowe. Można oglądać od godz. 18, ul. Grochowska 51 A m. 9. 47285g

Sprzedam hydrofor 300 l, płytę lamin. lakier., kolor zielony. Ul. M. Buczaka 16. 47337g

Sprzedam Skodę Octavię — pierwszy właściciel. Tel. 718-69, od godz. 14. 47274g

Warszawa M-20 — sprzedam. Zielona Góra, telefon 58-79. K696

Uwaga, Moskiewca 403, w dobrym stanie spiesznie sprzedam. Podkomorska 19. 48344g

Syręną 104 (z silnikiem Wartburga), po małym przebiegu, stan bardzo dobry, sprzedam. Oglądać od godz. 17-19, Libelta 12 m. 8. 47288g

Kupię samochód Warszawa albo Syrenę, do remontu. Czerwonej Armii 28 m. 5. 47354g

Trabant 601 nowy, kupię. Rogoźno, tel. 172. 47387g

Sprzedam Moskiewca 403, w bardzo dobrym stanie. Ul. Śmiełowska 7 (Górczyn przy Leszczyńskiej), godz. 16-18. 47357g

Sprzedam P-70. Świętek, Osiedle Jagiellońskie 22 m. 13. 47247g

Lokale

Studentka poszukuje pokoju. Oferty: Gwiazda, ul. Palacza 10 p. 16. 47230g

Pokój 2-osobowy wynajmę. Platne 2 lata z góry. Wrocław 18 m. 6. Kucharski. 47604g

Pracująca poszukuje porożu. Może być wspólnie, przy starszej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48485g.

Kupię wyłączony pokój, wzdłużnie z kuchnią. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 48157g.

Wynajmę pokój 2 uczą- cym się. 27 Grudnia 7 m. 3. 47212g

Zamienię duży pokój z kuchnią, samodzielnie z przynależnościami — na podobne lub pokój z kuchnią samodzielną, może być poddasze. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47213g.

Paniom pokój wynajmę — Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47358g

Mieszkanie spółdzielcze, komfortowe, M-4, I piętro, w Nowym Targu — zamienię na podobne — I, II piętro w Poznaniu. Oferty: Nowy Targ, posterestante, dla dowodu osobistego ZŁ 1682420. K387

Przyjmę na pokój Głazowa 19 (Górczyn). 47303g

Paniom pokój wynajmę. Boh. Westerplatte 47 — Górczyn. 47312g

„KOZIOŁKI” SWOIM SYMPATYKOM NA MIESIĄC LUTY U FUNDOWAŁY

65 NAGRÓD WARTOŚCI 250.000 ZŁ.

GLÓWNE WYGRANE:

1 samochód osobowy marki „Fiat 125 p”

4 premie po 5.000,— zł

10 premii po 2.000,— zł

50 premii po 1.000,— zł

W losowaniu nagród biorą udział wszystkie kupony I i V-zakładowe złożone na gry miesiaca lutego 1971 r.

Losowanie nagród odbędzie się 4 marca 1971 r. o godz. 17 w świetlicy Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań — Stare Miasto, ulica Libelta 16/20.

„KOZIOŁKI” — to gra mieszkańców Poznania i Wielkopolski. K634

Panience pokój dwuosobowy wynajmę. Grunwaldzka 355. 47334g

Wygodne w śródmieściu, II ptr., 5 pokoi, c. o. etażowe, przynależności — zamienię na 2 mieszkania w tym jedno 3-4-pokojowe, korzystne warunki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 47356g.

Poszukuję pokoju (kuchnia) — śródmieście dla dwóch kulturalnych osób na 5 miesięcy. Zapłać z góry. Bydgoszcz, Aleje 1 maja 105 (pracownia kapeluszy damskich). K678

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju pustego lub umeblowanego na rok, dzielnicą Nowe Miasto (płatne z góry lub w konam swarzędzie meble). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 47151g

Pokój 2-osobowy odstąpię na 2 lata. Wiadomość od godz. 17, Poznań, Boh. Westerplatte 31. 47209g

Sprzedam dom jednorodzinny piętrowy w Lubo- niu przy dworcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47240g.

Sprzedam 2 domy w Szcawnicy komfort 7 i 4 pokojowe, ogród, duże podwórko, w dobrym punkcie (Pieniny). Pośrednictwo wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47241g.

Działek 2.500 m², przy dworcu Kostrzyn Wlkp., oddam w dzierżawę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47264g.

Sprzedam pół willi, wolne 2 pokoje z przynależnościami, garaż. Poznań, Kostrzyńska 17 m. 1. 47233g

Sprzedam korzystnie działkę 2.000 m² w Piątkowie lub w Wierzbawie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47103g.

Sprzedam domek — segment luksusowego trojaka, w okolicy Ogrodu Botanicznego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47131g.

Zguby Różne

Zaginął czarny mini pudel. Zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Dobra 7, tel. 473-30. 48521g

Czyszczanie i dezynfekcja pierza na poczekaniu. Poznań, Małeckiego 34. 48362g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 46977g

Poszukuję wytwórcę — sztywnika do kołnierzy męskich koszul oraz opakowań do koszuł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1069p.

Malowanie mieszkań, klatki schodowych, domów jednorodzinnych. Telefon 658-55. 47081g

Matrymonialne

Wdowa bezdzietna 55 lat, niezależna, z mieszkaniem — posłubi kulturalnego, inteligentnego renciście bez nałogów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47074g.

Panna średniego wzrostu, miła, posiadająca domek — pozna kawalera, rzeźmieśnika do lat 42. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47090g.

Pragniesz — szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „Venus” Kozalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlijmy krajowe adresy. K6914

Panna, miła, przystojna, z wyuczonym zawodem, własnym mieszkaniem — pozna pana do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47258g.

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego Luboń k. Poznania — przyjmie zaraz

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem i praktyką. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr i Szkolenia Zawodowego w Przedsiębiorstwie. K559

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18 — zatrudni zaraz

ST. REWIDENTA z wykształceniem wyższym i 3-letnią praktyką, lub średnim i 6-letnią praktyką zawodową.

Warunki pracy i pracy do omówienia w pokoju nr 61 pod wyżej wskazanym adresem. K470

† Dnia 30. I. 1971 r. zmarła nagle przeżywszy lat 66 nasza kuzynka i ciocia

JANINA NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Poznań, Szamarzewskiego 28 n. 19.

† Dnia 2 lutego 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69 moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, babcia, siostra, teściowa, bratowa, śp.

WIKTORIA MŁOTEK z domu GALANTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 13.40 w Poznaniu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzebił: mąż, córki, syn, wnuczki, siostra, zięciowie i rodzina

Gniezno, Chociszewskiego 25. 48511g

† Dnia 2 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawieszę mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JAN SZRANKIEWICZ muzyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 11 na Junikowie, o czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Kasztanowa 29 m. 2. 48516g

† Dnia 2 lutego 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69 moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, babcia, siostra, teściowa, bratowa, śp.

WIKTORIA MŁOTEK z domu GALANTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 13.40 w Poznaniu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzebił: mąż, córki, syn, wnuczki, siostra, zięciowie i rodzina

Gniezno, Chociszewskiego 25. 48511g

† Dnia 2 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawieszę mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JAN SZRANKIEWICZ muzyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 11 na Junikowie, o czym zawiadamia

RODZINA

Poznań, Kasztanowa 29 m. 2. 48516g

† Dnia 2 lutego 1971 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 69 moja najdroższa żona, nasza najukochańsza mamusia, babcia, siostra, teściowa, bratowa, śp.

WIKTORIA MŁOTEK z domu GALANTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 13.40 w Poznaniu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzebił: mąż, córki, syn, wnuczki, siostra, zięciowie i rodzina

Gniezno, Chociszewskiego 25. 48511g

† Dnia 2 lutego 1971 r. odszedł od nas na zawieszę mój najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JAN SZRANKIEWICZ muzyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 lutego br. o godz. 11 na Junikowie, o czym zawiadamia

RODZINA

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Kraciaki i górale”; NOWY — nieczynny; OPERA — g. 19 „Jezioro Łabędzie”; OPERETKA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — g. 17 „Ludowa szopka polska”.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Nie igra się z miłością”.

KINA

GNIEZNO: „Winnetou w Dolinie Śmierci”; KOSCIAN: „Dziwczyną z pistoletem”; LESZNO: „Wspomnienia”; NOWY TOMYSL: „Romantyczny”; OBORNICKI: „Operacja Belgrad”; SREM: „Dziwczyną z pistoletem”; ŚRODA: „Nagie godziny”; SZAMOTULY: „Shalako”; WAGROWIEC: „Gang Olsena”; WRZEŚNIA: „Osmi”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Wietnam”.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public, międzynarodowa; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni; 9.00 Dł. III-IV (język polski); 9.10 Dł. III-IV (język polski); 9.20 W. Pietowski: Wiazanka melodii; 9.30 Utwory kompozytorów francuskich; 10.05 „Rodzinka” — fragm. 14 pow.; 10.25 „Początki dźwięków z synnych filmów”; 10.30 „Kaleidoskop językowy — felieton”; 11 Dł. kl. VII (geografia); 11.25 Pod znakami tulipana — gawęda; 11.35 Dedykujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinka; 12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13 Z życia ZSR; 13.20 „Na swojską nutę”; 13.40 Rytm i melodie dla wszystkich; 14 Wiersze A. Rymkiewicza; 14.10 Piosenki kompozytorów polskich; 14.30 A. Tomaszewska; 14.30 Z. osied. i scen. operowych; 15.05 Gozina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Z muzyki rosyjskiej; 16.30 Polonadnia z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej; 19.40 19.30 Kwartalnik muzyczny; 19.45 Stromenger; 19.45 Przed mikrofonem Kwartet Jazzowy Zbigniewa Namysłowskiego; 20.25 Muz. rozrywkowa; 21 „Jak Feniks z popiołów”; 21.30 Parnasik; 22 Z cyklu: Sonaty skrzypcowe Ludwika van Beethovena; 22.23 „Parada rytmów i melodii tanecznych”; 23.10 Przegląd i noty; 23.20 „Dawne przeboje”; 23.30 Rewia Piosenek; 0.10 Konc. z życia od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.05 Muzyka tygodnia; 8.10 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni; 9.00 Dł. III-IV (język polski); 9.10 Dł. III-IV (język polski); 9.20 W. Pietowski: Wiazanka melodii; 9.30 Utwory kompozytorów francuskich; 10.05 „Rodzinka” — fragm. 14 pow.; 10.25 „Początki dźwięków z synnych filmów”; 10.30 „Kaleidoskop językowy — felieton”; 11 Dł. kl. VII (geografia); 11.25 Pod znakami tulipana — gawęda; 11.35 Dedykujemy II zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinka; 12.25 Wieści, lepiej, taniej; 13 Z życia ZSR; 13.20 „Na swojską nutę”; 13.40 Rytm i melodie dla wszystkich; 14 Wiersze A. Rymkiewicza; 14.10 Piosenki kompozytorów polskich; 14.30 A. Tomaszewska; 14.30 Z. osied. i scen. operowych; 15.05 Gozina dla dziewcząt i chłopców; 15.05 Z muzyki rosyjskiej; 16.30 Polonadnia z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej; 19.40 19.30 Kwartalnik muzyczny; 19.45 Stromenger; 19.45 Przed mikrofonem Kwartet Jazzowy Zbigniewa Namysłowskiego; 20.25 Muz. rozrywkowa; 21 „Jak Feniks z popiołów”; 21.30 Parnasik; 22 Z cyklu: Sonaty skrzypcowe Ludwika van Beethovena; 22.23 „Parada rytmów i melodii tanecznych”; 23.10 Przegląd i noty; 23.20 „Dawne przeboje”; 23.30 Rewia Piosenek; 0.10 Konc. z życia od słuchaczy polonijnych dla rodzin w kraju; 0.30 Program nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Piosenki przy śniadaniu; 8.35 Muzyka muzyczna; 8.45 „Pozegnanie z bronią” — ode 7 pow.; 9.10 W rytmie bosa nowa; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Wszystko w stylu folk; 10.15 „N+T” — czyli nowoczesność i technika; 10.35 Wszystko dla pań; 12.25 Konc. muz. uniwersalnej; 13 Na katowickiej antenie; 15 Pięć lat brydza — gawęda; 15.10 Piosenki na deszcz; 15.35 Szachmaty zdrowie; 15.50 „Jazd z uśmiechem”; 16.15 Firt towarzyski w piosence; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Pozegnanie z bronią” — ode 8 pow.; 17.40 Aktualności polskiej piosenki; 18 Krasnoludki sa na świecie; 18.35 Blues wieczoraj i dziś; 19 Książka tygodnia; 19.15 Powracająca melodia „Podmoskiewskie wieczory”; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Pod szafarową ielą; 20.25 Lektury; 20.40 Gdzie jest przebiegi; 21.05 Tylko po portugalsku; 21.20 Wzbuchowy człowiek; 21.40 „Fuga dla hochstanierów”; 21.50 Igor Strawiński — „Żywot rozpustnika”; 22.05 Gwiazda siedmiu wieków — Engelbert Humperdinck; 22.15 Powieść w wyd. dżw. „Baron von Geldring” — „Jurja Dold — Mchabalka”; 22.35 Glos noetv — Julian Przybysz; 23.10 Collegium Musicum — Sinfonie i Symfonie; 23.50 Śpiewa Andrzej Dabrowski.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole; „Elementy geometrii analitycznej w prze-

Najważniejsze zadania rad narodowych

Narada powiatowa w Śremie

W Śremie odbyła się powiatowa narada, poświęcona zadaniom, wynikającym z bieżących potrzeb powiatu. Referat na ten temat wygłosił przewodniczący Prezydium PRN — Jan Sławiński.

W toku dyskusji krytycznie ustosunkowano się do wielu dotychczasowych uchwał i rozporządzeń, które nie sprzyjają rozwojowi produkcji i utrudniają załatwienie wielu spraw. Kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN — Czesław Miodak, zwrócił uwagę na skomplikowane przepisy, dotyczące zdawania przez rolników ziemi na skarb państwa, w zamian za renty, co utrudnia przejmowanie zaniedbanych, nieraz w części tylko uprawianych gruntów. Poważnym hamulcem w rozwoju hodowli jest brak odpowiedniego wyposażenia chlewni i obór, a także brak typowych dokumentacji projektowo-kosztorysowych. Jaskrawym tego przykładem jest RSP Luciny, która zlecała opracowanie dokumentacji na budowę obory; zapłacono za nią 46 000 zł. Jak się później okazało, projekt stał się mało przydatny i do tej pory nie przystąpiono jeszcze do budowy.

Stanisław Falbierski — przewodniczący GRN w Śremie zwrócił uwagę na niesłuszną — jego zdaniem — politykę cen na żywiec. Np. sezonowe wyższe ceny na żywiec w kwietniu powodują, że rolnicy nie odstawiają już utuczonych świń w lutym i marcu i dlatego w tych miesiącach odczuwa się zahamowanie w punktach skupu. Mówca zwrócił również uwagę na to, że rozwój czynów społecznych hamuje często brak materiałów budowlanych. Tak np. przy rozbudowie w czynie społecznym Szkoły Podstawowej w Zbrudzie, po kilkadziesiąt kilogramów grysiku — lastriko, trzeba było (i to dwukrotnie) jeździć aż do Wrocławia.

Wielką bolączką mieszkańców wsi w powiecie śremskim, jest sprawa oświetlenia. Na 112 wsi sołeckich, już w 108 jest światło elektryczne, ale kiedy na słupie przepali się żarówka, trzeba dosłownie miesiącami czekać, aż przyjdzie ktoś z Zakładu Energetycznego w Śremie. W tej sprawie wysunięto konkretny wniosek, aby Zakład Energetyczny w każdej wsi przeszkolił odpowiednią osobę, która by potrafiła wymienić przepaloną żarówkę.

Krytycznie ustosunkowano się do tego, że zakłady pracy i spółdzielnie nie uwzględniają pewnych ważnych spraw z radami na rodowymi, które z mocy ustawy są przecież gospodarzami danego terenu. Tak np. Spółdzielnia Pracy „Budowa” w Śremie ostatnio nie może wykonywać prac na terenie powiatu, bowiem na zlecenie Wojewódzkiego Zjednoczenia, musi podjąć roboty budowlane w Poznaniu i innych rejonach Wielkopolski. Zapytywano dlaczego bez uzgodnienia z radami narodowymi, zlikwidowano rozwinętą na szeroka skalę produkcję warzyw w PGR Biernatki? Dlaczego władze wojewódzkie odkładają z roku na rok, tak bardzo potrzebną w Śremie budowę dworca autobusowego PKS? Dlaczego zlikwidowano kilka punktów ładunkowych PKP na trasie Czempin — Jarocin itp.

W toku dyskusji złożono szereg wniosków, których opracowaniem zajmą się odpowiednie kolektywy. (sf)

Sesja obrad powiatowej Rady Narodowej w Śremie

Ustaleniu zadań rzeczowych na rok bieżący poświęcona była ostatnia sesja Miejskiej Rady Narodowej w Oborn-

kach. Planowane zadania, zgodne z przyjętym planem pracy MRN oraz budżetem miasta na rok 1971, przedstawił przewodniczący Prezydium MRN — Józef Boch.

Na realizację najpilniejszych zadań mających na celu dalszą poprawę estetyki miasta oraz polepszenia nawierzchni ulic i ich oświetlenia, przeznaczono ok. 4 mln zł. W ramach kapitałnych remontów ulic położonych na odcinku ul. Lipowej asfaltobeton, zmodernizowana zostanie ul. Mickiewicza oraz ulepszy się gruntową drogę ul. Polnej.

Kontynuować się też będzie modernizacja chodników ulic Staszica i Czarnkowskiej, a koszt 400 tys. zł przy ul. Powstańców Wielkopolskich przygotowuje się teren pod mający tu powstać przystanek autobusu sowy.

Na remonty bieżące ulic przeznaczono 160 tys. zł. Ulice Szamotulską, Poznańską i Mostową otrzymają natomiast oświetlenie rteciove. Zelektryfikuje się również odcinek ul. Kowanowskiej i Powstańców Wielkopolskich. 100 tys. zł. przeznaczy się na dokończenie remontu Łazienek. Remonty kapitalne i bieżące budynków mieszkalnych pochłonią w sumie ponad 2 mln zł.

W dyskusji, jaka wywiązała się w drugiej części sesji podkreślano, że zadania te opracowano na podstawie wnikliwych analiz społecznego zapotrzebowania, w oparciu o wnioski zgłaszane poprzez radnych, którzy na co dzień kontaktują się ze swymi wyborcami (bop)

Marsze szlakiem walk



Z okazji 26 rocznicy wyzwolenia Środy Ognisko TKKF przy miejscowych zakładach „Ślomis” zorganizowało „Marsze szlakiem walk o wyzwolenie Środy”. W imprezie tej wzięli udział pracownicy średzkich zakładów pracy oraz uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Na zakończenie odbył się konkurs — zgadywanka na temat tej historycznej rocznicy. Pierwsze miejsce w konkursie zajęła drużyna z Liceum Ogólnokształcącego. Całość imprezy uświetnił występ zespołu młodzieżowego „Scena Młodego Robotnika” z PBR-ol (na zdjęciu) przedstawiający montaż słowno-muzyczny poświęcony pamięci tych, co zginęli w walce o wyzwolenie Środy. (rk)



LEPSZE WARUNKI PRACY

OBORNICKI. Do niedawna załogi warsztatów nr 1 i 2 obornickiego POM-u pracowały w jednej, prowej zorycznej przedzielonej hali, co niewątpliwie ujemnie wpływało

PIATEK: 10-11.15 — „Niezdolny do służby liniowej” — fab. film radziecki; 11.55-12.25 — Wychowanie plastyczne kl. VIII — „Czy modnie — znaczyć ładnie”; 14.15 — Fizyka dla nauczycieli — „Atomowa teoria budowy materii” — cz. II; 14.50 — „Apollo 14” — bezpośrednia transmisja z Księżycą; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — „Pora na Telestora”; „Rozmowy ze Smokiem”; „Podróż do krainy Tonów”; „Niespodzianka”; 17.35 — „Nie tylko dla pań”; 17.55 — „Za kierownicą”; 18.30 — Kronika Tygodnia; 18.45 — „Gramy o te lewizor”; 19.05 — „Lektury wspólczesne” — przed kamerami Stanisław Zieliński; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr Kobra — Józef Słowiński i Rajmund Sosniński „Dr Kawkow”; Reż. — Józef Słowiński. Wykonawcy: Bronisław Pawlik, Włodzisław Głuski, Joanna Jedryka, Barbara Lantow i inni; 21.15-23.15 — Miśroźstwo Europy w jeździe figurowej na lodzie (tańce) — (z Żurichu); w przerwie — 22 Dziennik.

Nie tylko pracą żyje wiejska kobieta

Koła gospodyń wiejskich, organizacja stale wzrastająca liczebnie i umacniająca swą pozycję w życiu społeczno-gospodarczym wsi wielkopolskiej, przejawiają, oprócz działalności gospodarczej i szkoleniowej, żywe zainteresowanie sprawami kulturalnymi i społecznymi swego środowiska. Stawiając sobie jako najważniejszy cel należyte przygotowanie kobiety wiejskiej do roli dobrej gospodyni i producentki, nie zapomina się również o sprawie niemniej ważnej, a mianowicie pozycji kobiety w organizowaniu życia rodzinnego i wychowaniu dzieci. Uczy się ona tego na różnorakich kursach, których tysiące organizuje się w województwie.

Pomaga w tym kobietom wiejskim 200 ośrodków „Nowoczesnej Gospodyni”, powołanych i prowadzonych przez pionierów spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu „Samopomoc Chłopska”.

W poszukiwaniu rozrywki

Gospodarne Wielkopolski, nie oglądając się zbytnio na pomoc instytucji, zobowiązanych niejak do tego, same starają się zdobywać potrzebne fundusze na swoją działalność oświatową czy kulturalną. Organizują różne imprezy, zabawy, przedstawienia amatorskie, z których dochód przeznaczają na z góry zaplanowany cel, jak np. urządzenie dziecięcego sezonowego.

KGW w Siemianicach w powiecie kępińskim ma własny zespół teatralny. Członkinie KGW w Wodziech w tym samym powiecie należą wszystkie do zespołu regionalnego, który liczy 40 osób. Sława tego zespołu wyszła poza granice powiatu. Został za-

proszony na występy dla uświetnienia Międzynarodowych Targów Poznańskich w bieżącym roku. Inny znany już zespół to „Wesele kaliskie”, wystawiane przez całe Koło Gospodyń Wiejskich z Góliszowa w powiecie kaliskim.

Działalność kulturalna przybiera coraz bardziej zorganizowane formy, nad którymi stały patronat sprawują koła gospodyń. Woda one np. rej w 8 gromadzkich ośrodkach kulturalno-oświatowych istniejących w powiecie wargowickim. Powiat ten znany jest z aktywności organizacji kobiecej. Tu działa 6 ośrodków „Nowoczesnej Gospodyni”, obejmujących większe skupiska ludności, jak sam Wargowice, Damasławek, Mieścisko, Skoki, Łęka i Golańcz. Do trzech ognisk muzycznych na terenie powiatu uczęszczają dzieci członkin KGW. Przy KGW w Damasławku i Golańcu istnieją zespoły śpiewacze.

A wieczorem do teatru

W wielu kołach zarządy doszły do słusznego wniosku, że kobietom wiejskim po ciężkiej pracy w ciągu dnia należy się jakiś relaks i rozrywka. Dostarczają tego właśnie próby w zespołach amatorskich, odwiedzanie domów kultury i świetlic, w których przygotowuje się atrakcyjny program. Kobiety z Pogorzeli w powiecie krotoszyńskim chwalią sobie współpracę z miejscowym Domem Kultury. Podobnie jest w Wyrzece w powiecie śremskim, gdzie przewodnicząca sekcji do spraw kultury przy KGW Teresa Kasztelan zdołała namówić kobiety do wstąpienia do zespołu amatorskiego, do przygotowywania repertuaru rozrywkowego na zimę.

Jeszcze inaczej zorganizowały sobie sprawę odpoczynku po pracy kobiety wiejskie z powiatu gnieźnieńskiego. Spośród KGW załatwiło stałe abonamenty do Teatru im. A. Fredry w Gnieźnie, urządzając zbiorowe wycieczki na każdą premierę. W ten sposób członkinie z 35 kół były w ubiegłym roku na przedstawieniach. Podobnie postąpiły niektóre KGW w powiecie kaliskim, korzystając z możliwości dojazdu do Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu. Nierzadkie są też wycieczki do Poznania i Wrocławia, do teatrów, na przedstawienia operowe i operetkowe.

Mieszkanki wsi ciekawe świata, o którym coraz szerzej informuje je radio i telewizja

oraz prasa, pragną go zwiedzać (500 wycieczek w ub. r.) korzystać z podobnych przywilejów kulturalnych jak mieszkanki miast. Światlejsze przychodzą na spotkania z ciekawymi ludźmi, z pisarzami, poetami, naukowcami, lekarzami, którzy coraz częściej nawiedzają wiejskie kluby i świetlice. Dobrze to wygląda np. w klubokawiarni GS w Dobrzycy w powiecie pleszewskim. KGW w Fabianowie w tymże powiecie dogadało się z młodzieżą, organizując wspólne wieczorki dyskusyjne i inne interesujące imprezy.

Dziecko skarbem największym

Prawda ta dotarła do świadomości większości wielkopolskich kobiet. Do wyjątków można zaliczyć te matki, które nie doceniają znaczenia dobrego wychowania dzieci i zapewnienia im należytej opieki w porze sezonowych prac w polu. Z tego względu, że zaledwie 15 procent dzieci wiejskich w wieku przedszkolnym objętych jest opieką w stałych przedszkolach, czyni się usilne starania o organizowanie dziecięcych sezonowych (200 co roku). Od lat dziecięcy prowadzi KGW w Szkaradowie w powiecie rawickim i wymieniane już KGW w Wyrzece.

Nie brak kobiet przy podejmowaniu czynów społecznych, których często są inicjatorkami. Np. w powiecie nowotomyskim pracowały przy naprawie dróg, świetlic, urządzaniu placów gier i zabaw. Wartość tych czynów oceniano w ub. roku na około 40 tys. złotych. Tamtejszymi kobietom leżało na sercu nie tylko los własnych dzieci. Wzięły udział w akcji pomocy dla dzieci wietnamskich, składając w darze odzież i gotówkę wartości 13,5 tys. zł. Podobne przykłady można przytoczyć z innych powiatów. KGW w powiecie kaliskim z dobrowolnych składek ufundowały dwie książeczki mieszkanie dla sierot, a KGW w powiecie ostrowskim pomagały powożąc w Krakowskiem, organizując zbiórki na ten cel.

Przytoczone tu, z konieczności wrywkowo, przykłady działalności kulturalno-oświatowej i społecznej KGW świadczą o postawie zaangażowania wielkopolskich kobiet, którym nieobojętne są sprawy wsi i własnego kraju, o czym przekonują podejmowane ostatnio zobowiązania.

MARIA POLCYNOWA

Z Wrześni

Przyrost liczby mieszkań także drogą remontów

Problem budownictwa mieszkaniowego łączy się potrzebą ochrony istniejącej substancji mieszkaniowej. Brak wystarczającej liczby mieszkań, zbyt niskie limity na remonty kapitalne, częste kłopoty budowlanych przedsiębiorstw w rejonach powoływały narastanie niezadowolonych spraw w radach narodowych.

Problem ten stoi również przed Miejską Radą Narodową we Wrześni. Mimo dobrze rozwijającego się budownictwa spółdzielczego nie udało się sytuacji poprawić. Około 50 proc. członków Wrześnińskiej Spółdzielni Mieszkaniowej stanowią nadal ludzie spoza miasta; wiele jest też młodych małżeństw, które nie opróżniają starych mieszkań, lecz tylko je „rozgęszczają”. Brak dostatecznej troski o ochronę istniejących mieszkań spowodował w wielu wypadkach powstanie stanu zagrożenia życia ich mieszkańców. We Wrześni liczą się tylko do rozbioru, przekracza 30, a mieszkają w nich 84 rodziny.

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium MRN we Wrześni analizowano sprawę kapitalnych remontów budynków mieszkalnych za rok miniony. Plan remontów wykonano tylko w 20 proc., zamiast 10 budynków wyremontowano 2. Postanowiono skorygować plan remontów kapitalnych za rok bieżący i wykonać w pierwszej kolejności remonty z ubt. Problem tkwi w tym by zmienić styl pracy Przedsiębiorstwo Remon-

towo-Budowlane Gospodarki Komunalnej we Wrześni, które nie wywiązuje się z terminów, stwarza jedynie pozory pracy prowadzonej przez znikomą liczbę pracowników, co zmusza MRN do szukania nowych wykonawców (np. na prace elewacyjne, malarskie itp). Przykładem takiej roboty jest remont kapitalny budynku przy ul. Miłosławskiej, prowadzony od 1966 r. (jac)



Anna C. p-ta Kiszewo — Na dzieci w wieku ponad 16 lat, które szkoła się w reżimie (na podstawie umowy o naukę zawodu) zasiłek rodzinny nie przysługuje, nawet jeżeli dziecko to uczęszcza równocześnie do szkoły. Decyzja zakładu pracy jest słuszna. (34)

H. P. Chodzież — Obowiązuje Pana płacenie czynszu najmu lokalu tak długo, dopóki zajmuje Pan lokal mieszkalny. (8)

Stała czytelniczka z Kościana — Stypendia przysługują uczniom, którzy uzyskują dobre wyniki w nauce, a nadto stan materialny rodziców uzasadnia przyznanie uczniowi stypendium. (199)